Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Nakład drugi po konfiskacie

Rok XVIII. Wilno Niedziela 18 Listopada 1934 r. Cena numeru 20 gr Nr 314-a

DZIENNIK WILEŃSKI

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno. Mostowa Nr. 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44.
Redakcja przyjmuje od 10 - 12 i od 13 - 14, wieczorem od godz. 20-ej. Rękopisów, niezastrzeżonych Redakcja nie zwraca.
Administracja czynna od g. 9 - 20, w niedziele i święta od g. 12 - 13.
„Dziennik Wileński" wychodzi codziennie
Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.187.

PRENUMERATA mies. z odnoszeniem i przesyłką pocztową zł. 3 gr. 50, zagranicą zł. 7.
OGŁOSZENIA: Za wierz milim. 1-szpalt. w tekście 40 gr. (zamiejscowe 60 gr.) przed tekstem 30 gr. (zam. 40 gr.), za tekstem 12 gr. (zam. 15 gr.), cyfrowe i tabelaryczne 25% drożej. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Komunikaty instyt. społecz. za wiersz tekstu 30 gr. Układ ogłoszeń przed tekstem i w tekście 6-cio szpalt., za tekstem 12-tu szpalt. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.

DO Nr. DZISIEJSZEGO ZAŁĄCZAMY NASZ BEZPŁATNY NIEDZIELNY DODATEK.

Pół wieku pracy na niwie oszczędności
BANK ZWIĄZKU SPÓŁEK ZAROBKOWYCH
w służbie dla kraju
CENTRALA w POZNANIU
ODDZIAŁY: Bielsko, Bydgoszcz, Grudziądz, Kielce, Kraków, Katowice, Lublin, Lwów, Łódź, Piotrków, Radom, Sosnowiec, Toruń, Warszawa, Gdańsk.
ODDZIAŁ WILEŃSKI MICKIEWICZA 19.

CZY CHCE PANI WIEDZIEĆ?
OTO OSTATNIE NOWOŚCI
a) wełniane damskie rękawiczki o długich mankietach,
b) apaszki jedwabne w duże kwiaty,
c) chińskie jedwabne ciepłe szlafroki na wełnie.
Polska Składnica Galanteryjna FRANCISZEK FRLICZKA.
WILNO, ZAMKOWA 9. 3—r

Laval o polityce zagranicznej Francji.

PARYŻ. (Pat). Minister spraw zagranicznych Laval złożył, na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych senatu, oświadczenie na temat polityki zagranicznej Francji.

Minister Laval przedstawił na wstępie członkom komisji sprawy, dotyczące zagłębia Saary, następnie zdał sprawę ze swoich niedawnych rozmów z ambasadorem niemieckim, podkreślając, iż w odpowiedzi swej zapewnił kategorycznie, iż **problemat Saary nie jest zagadnieniem specyficznie francusko-niemieckiem, ale międzynarodowem,** podlegającem jurysdykcji Ligi Narodów.

Minister Laval udzielił również szczegółowych wyjaśnień w sprawie ewentualnej **interwencji sił policyjnych w Saarze** w wypadku zamieszek lub rozruchów. Oświadczenie swe min. Laval zakończył słowami: „Traktat i decyzje Ligi Narodów obciążyły Francję pewnemi zobowiązaniami, do których rząd francuski zamierza się zastosować w duchu szczerze pokojowym. Obowiązkiem rządu francuskiego jest ochrona interesów powierzonych jego pieczy. Francja jednak nie przystępuje do tej sprawy z jakąkolwiek ukrytą myślą. Traktat postanowił, że ludność terytorjum Saary ma prawo swobodnego zdecydowania o swym losie, wybierając między trzema rozwiązaniami. **Ludności tej przyrzeczono, że plebiscyt będzie swobodny i tajny.** W tym celu niezbędne są moralne i materjalne gwarancje. Rząd francuski troszczy się o to, by gwarancje, zapewnione przez Radę Ligi i jej organa, zostały utwierdzone.

Następnie członkowie komisji postawili szereg pytań dotyczących różnych spraw politycznych, społecznych, gospodarczych i materjalnych poprzedzających plebiscyt względnie, które się wyłonią po jego przeprowadzeniu. Minister Laval udzielił wyjaśnień w tych sprawach, poczem przewodniczący senator Beranger poinformował ministra o wrażeniu, jakie wywołały stosunek członków komisji, **uchybienia policji i niedostateczne zapewnienie bezpieczeństwa w Marsylji.** Senator Berenger zwrócił również uwagę na oskarżenia, jakie zostały wysunięte pod adresem różnych departamentów administracyjnych, prosząc jednocześnie ministra Lavala o wyjaśnienie, kto ponosi odpowiedzialność i jaka akcja będzie wszczęta w celu walki z działalnością terorystyczną. Minister udzielił wyjaśnień w tych sprawach,, oświadczając, że ministerstwo spraw zagranicznych wypełniło swój obowiązek. Komisja przyjęła do wiadomości oświadczenie ministra Lavala, wyrażając mu zaufanie.

Minister Laval zakomunikował następnie komisji najważniejsze dane dotyczące stanowiska, jakie zajęła **rada ministrów w sprawie uregulowania stosunków francusko-włoskich w zależności od porozumienia z Jugosławją.** Szereg mówców postawił ministrowi pytanie w sprawie rozmów francusko-włoskich o Afryce północnej i Afryce wschodniej. Laval oświadczył, że jego podróż do Rzymu powinna doprowadzić do rezultatów praktycznych.

W odpowiedzi **w sprawie paktu wschodniego** minister podkreślił przyjazny charakter rozmów i wyraził nadzieję, że doprowadzą one do przyjaznego porozumienia na wschodzie Europy a nawet na Dalekim Wschodzie azjatyckim, celem zapewnienia pokoju.

Francja i niezależność Austrji.

PARYŻ (Pat). W czasie rozmowy min. Lavala z posłem Austrji, jak zapewnia Havas, min. Laval oświadczył, iż stanowisko Francji w stosunku do niezależności Austrji nie uległo żadnej zmianie.

Sabotaż na kolejach francuskich.

PARYŻ (Pat). „Ami du Peuple" zwraca uwagę na powtarzające się w ostatnich czasach akty sabotażu na kolejach francuskich. Dziennik podkreśla, że w ciągu ostatnich dwóch tygodni dokonano 9 zamachów na pociągi, kursujące na głównych linjach. Zamachowcy kładli wpoprzek torów kolejowych ciężkie kamienie, bądź też fałszowali sygnały. W kilku wypadkach tylko cudem zdołano uniknąć katastrof. Dziennik zapytuje ministra spraw wewnętrznych, czy powzięto odpowiednie zarządzenia celem przeciwdziałania tym zagrażającym bezpieczeństwu wystąpieniom.

Partja Gil Roblesa w Hiszpanji
wywiera coraz większy wpływ.

PARYŻ. (Pat). Z Madrytu donoszą: Koła polityczne przypuszczają, że rozwiązanie kryzysu rządowego przez premjera Lerroux'a nie może być uważane za ostateczne. Ostatecznie przesilenie polityczne uwydatnia raz jeszcze siłę partji ludowców Gil Roblesa, jej wpływ na rząd i parlament. Świadczy ono również o osłabieniu partji radykałów. W kołach parlamentarnych zwracają uwagę na to, że Gill Robles i jego stronnictwo zaczyna wywierać coraz większy wpływ na wielką liczbę deputowanych partji radykalnej.

Dymisje generałów w Hiszpanji.

MADRYT (Pat). Ogłoszono tu dekrety, zwalniające 4 generałów z zajmowanych przez nich stanowisk. Zarządzenie to pozostaje w związku z ostatniemi wydarzeniami w Katalonji. Między innemi zwolniony został jeden z wyższych dowódców wojskowych hiszpańskich w Marokku, gen. Morato.

KOMUNIKAT STRONNICTWA NARODOWEGO.
W niedzielę, dn. 25 listopada o godz. 12 i pół
w SALI KONSERWATORJUM MUZYCZNEGO (Końska 1)
odbędzie się
ZGROMADZENIE PUBLICZNE
na którem Mecenas JAN NOWODWORSKI poseł na Sejm złoży Sprawozdanie z otwarcia sesji sejmowej
i Dr. ZYGMUNT FEDOROWICZ wice-prezes Narodowego Koła Radnych złoży Sprawozdanie z rozpoczęcia prac nowej Rady Miejskiej Wilna.
Wstęp wolny.

Obrona wewnętrzna w Estonji.

TALLIN (Pat). Ogłoszony został dekret prezydenta państwa, przekazujący ministrowi spraw wewnętrznych wszystkie sprawy, związane z obroną wewnętrzną kraju. Gen. Laidoner, w którego kompetencji były dotychczas te sprawy, zatrzymuje tylko naczelne dowództwo nad armją oraz prawo wglądu w sprawy obrony wewnętrznej w wypadkach, gdy tego wymagać będzie bezpieczeństwo państwa. — W rozmowie z przedstawicielami prasy minister spraw wewn. Einbund zapowiedział pewne zaostrzenie dotychczasowego kursu polityki wewnętrznej. Nastąpić ma likwidacja akcji kombatantów oraz zastosowane podobno zostaną również represje w stosunku do osób, fałszywie informujących prasę zagraniczną o sprawach wewnętrznych Estonji i obniżających autorytet rządu i państwa.

Zbliżenie Niemiec i Japonji.

LONDYN (Pat). Korespondent „Daily Telegraph" zapowiada w depeszy z Tokio coraz ściślejsze zbliżenie Niemiec i Japonji. Szereg nowych korespondentów prasy niemieckiej przybył w ostatnim tygodniu do Tokio. Przyjazd tych korespondentów jest zapowiedzią ważnych posunięć: uznania Mandżurji przez Berlin i zawarcia sojuszu obronnego między Japonją a Niemcami.

W opinji publicznej Japonji są silne prądy na rzecz porozumienia z Niemcami. Raporty od japońskiego ambasadora w Berlinie wskazują na podobne tendencje w Niemczech. Zamierzony w Japonji zakup trzech nowych zeppelinów, dla urtzymania komunikacji powietrznej Japonja — Singapoore, jest dowodem wzrastającej przyjaźni. Niewątpliwe jest jednak, że Japonja oczekiwać będzie wyników obecnych rokowań morskich w Londynie, zanim rozważy swój stosunek do Niemiec.

Kara śmierci na komunistę.

SOFJA. (Pat). W Plowdziwie wykonano wyrok śmierci przez powieszenie nad komunistą Łazarowem, który tworzył jaczejki komunistyczne w wojsku.

Kard. Gaspari umierający.

PARYŻ. Pat. — W-g doniesień z Rzymu, kardynał Gasparri jest umierający. Chory przyjął dziś ostatnie sakramenty.

Watykan i Litwa.

BERLIN. Pat. Niemieckie Biuro Inf. donosi z Kowna: Stosunki między Litwą a Watykanem w ostatnich czasach zaostrzyły się do tego stopnia, że istnieje groźba otwartego zerwania. Już przed 4 laty stosunki te zaogniły się tak bardzo, że doszło wówczas do wydalenia nuncjusza papieskiego msgr. Bartollini. Od tego czasu Watykan reprezentowany był w Kownie przez agenta, który miał zapobiec grożącemu zerwaniu stosunków.

Gdy stało się wiadome, że nastąpiło zerwanie między agentem papieskim a rządem litewskim, jeden z wybitnych członków partji rządowej w towarzystwie biskupa polowego wyjechał do Rzymu, dokąd wyjeżdża również arcybiskup litewski Skwireckiś.

Odroczenie sesji Rady Ligi Narodów

GENEWA Pat. Sekretarjat Generalny Ligi Narodów ogłosił dziś wieczorem następujący komunikat:

„Na żądanie barona Aloisi, przewodniczącego komitetu rady dla spraw Saary, przewodniczący Rady Ligi Narodow minister Benesz, celem ułatwienia kontynuowania pracy komitetu, zaproponował członkom Rady, w porozumieniu z sekretarzem generalnym, odroczenie daty sesji nadzwyczajnej, która miała rozpocząć się 21 b. m. Data tej sesji zostanie ogłoszona, gdy tylko to będzie możliwe".

W uzupełnieniu tego komunikatu należy zaznaczyć, że wedle wiadomości oficjalnych z Rzymu prace komitetu posuwają się naprzód. Interwencja specjalnego podkomitetu finansowego oraz rzeczoznawców francuskich i niemieckich pozwoliła wyjaśnić całokształt problemu finansowego, ale jednocześnie okazało się wskazanem kontynuowanie prac w dalszym ciągu z pomocą rzeczoznawców i podkomitetu finansowego. W tym celu baron Aloisi zwrócił się o odroczenie nadzwyczajnej sesji Rady Ligi Narodów.

Konferencja Schuschnigga z Mussolinim.

RZYM (Pat). Kanclerz austrjacki Schuschnigg w towarzystwie ministra spraw zagranicznych Bergera-Waldenegga złożył dziś rano wieńce na grobie Nieznanego Żołnierza i na grobach królów włoskich. Po tej uroczystości rozpoczęła się w pałacu Weneckim konferencja między Schuschniggiem a Mussolinim.

Zaniepokojenie w Belgji.

BRUKSELA. (Pat). Pomimo, iż Theunis niezwłocznie po przyjęciu misji tworzenia rządu rozpoczął rokowania, w opinji publicznej panuje pewne zaniepokojenie, które, jak twierdzą w belgijskich kołach politycznych, jest najzupełniej bezpodstawne. Podkreślają, iż nowy szef rządu jest zdecydowanym zwolennikiem parytetu złota i że waluta belgijska ma mocne oparcie, a zapasy złota, stanowiące pokrycie, wynoszą 69 proc.

Memorjał o zamachu w Marsylji
składa Jugosławja przeciw Węgrom.

PARYŻ (Pat). Agencja Havasa donosi z Genewy, że demarche jugosłowiańskie w Lidze Narodów w sprawie następstw politycznych zamachu marsylskiego ograniczy się tylko do żądania wpisania tej sprawy na porządek dzienny sesji Rady Ligi Narodów. W uzasadnieniu tego żądania demarche powoła się na względy ogólnopolityczne i wyniki przeprowadzenia śledztwa. W chwili obecnej nie będzie podobno umowy o memorandum, zawierającem wynik tego śledztwa, lecz przesłanie takiego memorandum zostanie zapowiedziane na najbliższą przyszłość. Niewątpliwie ministrowie spraw zagranicznych państw Małej Ententy uzgodnią uprzednio swe poglądy na tę sprawę.

BUDAPESZT (Pat). Węgierska Agencja Telegraficzna komunikuje: Wiadomość, iż Jugosławja zgłasza memorjał w Lidze Narodów w sprawie zamachu w Marsylji, nie spowodowała w prasie węgierskiej żadnego specjalnego wrażenia.

„Magyar Orsag" pisze: Teza węgierska może polegać jedynie na życzeniu, by wszystkie kulisy zamachu zostały wyjaśnione przez bezstronną instancję. Prawdą jest, że sprawcą zamachu był macedończyk, że śmierć króla Aleksandra była zdecydowana w Belgji, że pieniądze, zużyte na wykonanie zamachu, były nadsyłane z Belgji i Ameryki Północnej do Szwajcarji, gdzie otrzymali je zabójcy. Niewyjaśniony jest jeszcze fakt, czy wszyscy zabójcy byli w posiadaniu paszportów czesko-słowackich i czy broń była im wręczona w drodze kontrabandy przez kobietę, która była Czeszką. Należy mieć nadzieję, iż dochodzenia genewskie wyjaśnią wszystkie kulisy sprawy i w ten sposób będzie położony kres nieuzasadnionym oszczerstwom przeciwko Węgrom.

Oszukańcza afera loteryjna.

WARSZAWA (Pat). Grupa oszustów, podszywająca się pod Ogólnopolski Komitet ofiarom powodzi, rozlepiła w Warszawie, a prawdopodobnie i w innych miastach plakaty, zawiadamiające o zorganizowaniu pierwszej polskiej wielkiej loterji turystycznej. Plakat zawierał szczegóły tej loterji. Między innemi, że bilet kosztować miał 20 zł., a liczba losów wynosić miała 200 tysięcy. Ciągnienie zapowiadano na rok 1935. Szajka oszustów obiecywała wyjazd do Paryża, Londynu, Rzymu, Berlina i t. d. Plakat nie zawierał naturalnie żadnego adresu.

Jak się dowiadujemy, Ogólnopolski Komitet pomocy ofiarom powodzi żadnej loterji nie urządza i nikomu nie udzielał zezwolenia na urządzenie podobnej imprezy, wobec czego ma się tu do czynienia z niewykrytą dotychczas szajką oszustów. Władze ostrzegają społeczeństwo, zwracając przytem uwagę, że zgłaszających się z propozycją nabycia biletów należy oddawać w ręce policji.

Wybory do Sejmu
na jesieni 1935 r.

Agencja „Press" donosi:

Koła polityczne zwróciły uwagę, iż w projekcie preliminarza budżetowego na rok 1935/36 nie przewidziano pozycji wydatków na wybory do sejmu i senatu. Pozycja ta, według praktyki dotychczasowej, powinnaby być uwidoczniona w budżecie Min. Spraw Wewnętrznych. Na tej zasadzie zaczęto wnioskować, że w nadchodzącym roku nie odbędą się wybory do ciał ustawodawczych, chociaż kadencja obecnych izb kończy się w listopadzie 1935 r.

Ze źródeł dobrze poinformowanych agencja „Press" dowiaduje się, że te przypuszczenia są na niczem nie oparte. Wybory do izb ustawodawczych odbędą się na jesieni 1935 roku. Sesja izb, zwołana do 31 października i odroczona 7 listopada na dni 30, po wznowieniu jej w dniu 7 grudnia będzie ostatnią sesją obecnej kadencji.

Nie jest jeszcze zdecydowane przez czynniki miarodajne, w którym miesiącu jesieni 1935 r. odbędą się nowe wybory.

Sumy potrzebne na koszta wyborów zostaną wyasygnowane w drodze kredytów dodatkowych. Wniosek taki może wpłynąć jeszcze w czasie bieżącej sesji sejmowej.

Włamanie do sądu.

KRAKOW. Pat. — Ubiegłej nocy dokonano włamania w sali licytacyjnej Sądu Grodzkiego przy ul. św. Jana. Sprawcy rozpruli kasę ogniotrwałą i skradli około 2600 zł. w czekach 1000 zł. w bilonie. Pieniądze te stanowiły depozyty sądowe. Nie wykryci dotychczas sprawcy dostali się do budynku Sądu przed zamknięciem bramy, następnie otworzyli drzwi kancelarji na I-szem piętrze, wybili otwór w suficie i przy pomocy liny dostali się na parter. Władze śledcze prowadzą energiczne dochodzenie.

Wiadomości telegraficzne
ZAGRANICZNE.

** Zmarł w Rydze **redaktor naczelny „Siewodnia"**, znany publicysta Maksym Ganfmann. Przed wojną pracował on w szeregu pism rosyjskich o kierunku demokratycznym oraz w wielu czasopismach zagranicznych. Przez ostatnich 12 lat był redaktorem naczelnym i głównym publicystą poczytnego organu ryskiego „Siewodnia".

** Havas donosi z Pragi: Rząd czeski zaproponował rządowi rumuńskiemu i jugosłowiańskiemu odbycie w Pradze dnia 1-go grudnia **konferencji przygotowawczej** rady ekonomicznej Małej Ententy.

** Urzędowo donoszą, że rząd rumuński **wypowiedział prowizoryczną niemiecko rumuńskc umowę handlową** z 18 czerwca 1930 r. oraz protokół dodatkowy do tej umowy z 19 grudnia 1931 roku, których ważność upływa z dniem 15 grudnia r. b.

** Z Helsingforsu donoszą: W/g krążących pogłosek, przywódca kombatantów estońskich **adwokat Sirk, który niedawno uciekł z więzienia** w Tallinie, przybył łodzią motorową do Finlandji. Dotychczas jednak nie zgłosił się on do żadnego z urzędów fińskich.

Burze i deszcze we Włoszech.

MEDJOLJAN. Pat. Niezwykle silne deszcze, jakie nawiedziły Genuę i wybrzeże Liguryjskie spowodowały powódź w miejscowościach niżej położonych. Szereg sklepów i piwnic w domach, znajdujących się w niżej położonych częściach Genui, został zalany. Place i ulice stoją pod wodą co spowodowało przerwanie komunikacji. Trąba morska wyrządziła ogromne spustoszenia. U północnych brzegów Sardynji burza wywróciła dwie barki rybackie, których załoga składająca się z 6 osób utonęła.

Harce i szańce w Europie.

Jesienne podróże polityczne przedsięwzięli dotychczas w rozne strony Europy p. jen. Goemboesz z Budapesztu do Warszawy i Rzymu, a p. von Ribbentrop z Berlina do Londynu, wśród rozgłosu w miarę znaczenia tych przedsięwzięć lub może nie co ponad miarę.

P. Goembesz był 20-go i 21-go ub. m. w Warszawie a 6-go i 7-go b. m. w Rzymie. Na tle tej podrozy kreślono niewiadomo jakie nowe szlaki polityki europejskiej z północy na południe, jak Warszawa — Budapeszt — Rzym, lub trójkąty a nawet czworoboki środkowo - europejskie: Berlin — Warszawa — Budapeszt — Rzym. Niewiele byłoby z tego pociechy, ale na szczęście dużo jest w tem niewątpliwie przesady, mieszczącej urojenia z rzeczywistością. Co Warszawa miałaby do roboty w spółce z Berlinem i Budapesztem, dla których myślą przewodnią polityki jest rewizja traktatów i granic, oraz gruntowne zaburzenie dzisiejszej rownowagi europejskiej, wogóle niewiadomo. Ale także w Rzymie spotkał się p. Goemboesz niechybnie poczęści ze zobojętnieniem na współdziałania z Niemcami po zamachu w Austrji i na Austrję, a poczęści z roztargnieniem, gdyż uwaga p. Mussoliniego pochłonięta jest przygotowywanem zbliżeniem z Francją i zapowiedzią znacznie donioślejszych odwiedzin p. Lavala nad Tybrem. Jeśli zatem na jakimś torze polityki europejskiej znalazła się w tych krążeniach Warszawa, to na ślepym.

Większe znaczenie mogłaby mieć, jako śmiałe przedsięwzięcie, podróż p. von Ribbentrop'a do Londynu. P. von Ribbentrop, trochę wojskowy, a trochę przemysłowiec, mianowany został wiosną r. b. pełnomocnikiem Rzeszy w sprawach rozbrojenia, mając niejako poszukiwać w tej dziedzinie styczności z zagranicą, zerwanych przez wystąpienie Niemiec w październiku r. ub. z Konferencji Rozbrojeniowej. Otóż p. von Ribbentrop zawitał 7-go b. m. do Londynu, pod pozorem podróży do przyjaciół w Szkocji, poczem przyjęty był 12-go b.m. przez p. Edena, lorda tajnej pieczęci, zajmującego się w rządzie sprawami rozbrojenia, a 13-go b. m. przez sir John Simon'a w Foreign Office.

Dlaczego dzisiaj Trzecia Rzesza odczuwa potrzebę jakiejś styczności z Anglją, a przez nią wogóle z Europą, nietrudno się domyśleć. Zbroi się ona od chwili objęcia rządów przez kanclerza Hitlera, t. j. od początku r. 1933, a szczególnie od wyjścia z Genewy, t. j. od roku, w niebywałych rozmiarach. Oprócz miljonowych zastępów w oddziałach zbojnych, zwiększony w ciągu tych dwu lat w czwórnasób budżet wydatków na zbrojenia, wynoszących około 2 miljardów marek w r. b., oraz zużycie głównych surowców zbrojeniowych zwiększone o 50 do 70 proc. w porównaniu z r. ub., wskazują co się dzieje w Niemczech. Po stwierdzeniu tych samowolnych zbrojeń zerwała Francja już w kwietniu r. b. wszelkie rozmowy nietylko z Niemcami, ale i o Niemczech w zakresie rozbrojenia. Trzecia Rzesza nie zaprzestała zbroić się, ale zaczyna być jej nieswojo w tem odosobnieniu, obciążonem półtajemnicą niedozwolonych zbrojeń. P. von Ribbentrop chciałby uzyskać w Anglji pogodzenie się z nowym stanem zbrojeń niemieckich i zbudowanie pomostu do ponownego znalezienia się Niemiec już dowolnie uzbrojonych w gruncie pogodzonych z tem państw Europy.

Przebieg rozmów z p. Edenem i sir John Simon'em musiał pouczyć wysłannika kanclerza Hitler'a, że nie pójdzie to tak gładko, jak sobie wyobrażają w Berlinie. Nieufność wobec Niemiec wzrosła ogromnie od dwu lat, a szczególnie w tym roku, gdy za pokojowemi oswiadczeniami kanclerza Hitlera dostrzeżono zbojenia się, lekceważące traktaty. Nikt się już nie kwapi, nietylko w Paryżu, ale także w Londynie i w Rzymie, do pomagania kanclerzowi Hitlerowi w zabiegach, na których końcu widać zarysy wojny.

Europa myśli o odporze, a nie o godzeniu się z tym pochodem Niemiec ku nowej wielkiej przygodzie, który już tylko szuka sobie kierunku pierwszego uderzenia. Anglja jest w ścisłem porozumieniu z Europą, z którą zbliżenia oczekują także Włochy. Mała Ententa w Białogrodzie 19-go ub. m. i porozumienie Bałkańskie w Ankarze 2-go b. m. zatrąbiły na pogotowie. Przeciw harcom sypią się szańce.

Być może, iż wręczenie przez p. jen. Góreckiego w Paryżu 10-go bm. listu otwartego kombatantów polskich przewódcom kombanantów francuskich, w duchu usunięcia nieporozumień, jest przygrywką do zwrotu w polityce polskiej ku niezbędnym współdziałaniom, bo i nam zaczyna dolegać odosobnienie lub niedobrane towarzystwo.

Stanisław Stroński.

Analfabetyzm—to hańba XX-go wieku. Stań do szeregów pionierów oświaty!

10-lecie Sodalicji Marjańskiej Akademiczek.

Własn. Instytutu Marianum.

Jest zwyczaj w organizacjach zwłaszcza tych, które nie mówią wciąż ani piszą o swej działalności, lecz mrówczą swą pracę prowadzą w ukryciu, że co pewien czas, korzystając z rocznic lub uroczystości organizacyjnych, otwierają one szeroko swoje podwoje i dzielą się ze społeczeństwem dorobkiem swym za pewien dłuższy okres czasu.

W dniu dzisiejszym Sodalicja Marjańska Akademiczek - studentek U. S. B. w Wilnie obchodzi 10-lecie swej pracy w dniu dzisiejszym wychodzi ona z Ogniska swego przy ul. Uniwersyteckiej 9 - 9 na szerokie forum, zapoznaje społeczeństwo Wileńskie ze swą ideologją i pracą, robi przegląd swych sił, notuje niedociągnięcia dotychczasowej działalności, snuje plany na przyszłość.

Do czego zmierza ta jedna z wielu organizacyj akademickich o najprzeróżniejszej ideologji? Już sama nazwa wskazuje na cel najważniejszy tej organizacji — Kult Najśw. Marji Panny, przejawiający się w nabożeństwie specjalnem do Niej i we wzorowaniu codziennego życia Sodaliski na Jej przykładzie, w szerzeniu miłości i czci dla Najświetszej Panienki w swem otoczeniu, w najszerszych warstwach społeczeństwa katolickiego. — A drugi cel, równie ważny — to wyrabianie kadr inteligencji katolickiej, to wyrabianie krystalicznych charakterów, hartowanie woli, kształtowanie jasno sprecyzowanego, szerokiego światopoglądu katolickiego i niezłomnych zasad codziennego życia.

Jakież były dzieje tej Sodalicji? Wyrosła ona z sekcji akademickiej, założonej przy Sodalicji Panien Polek pracujących nad oświatą, przez grono sodalisek - absolwentek szkół średnich, które zżyte z ideą sodalicyjną w szkole, nie chciały się z nią rozstać w murach Wszechnicy Batorowej i skupiły się narazie w sekcji. Ale nie czuły się tam dobrze, nie były u siebie, zdawały sobie sprawę, że teren ich działania jest gdzieindziej, bolały nad tem, że w Wilnie, tym prastarym grodzie Marjańskim, zostającym pod stałą opieką Ostrobramskiej, w dostojnych murach Almae Martis brak dotąd organizacji Marjańskiej. I oto mała grupka entuzjastek postanowiła, nie bacząc na piętrzące się przed niemi przeszkody, wyjść ze swego ukrycia na szersze forum, skupić około siebie czcicielki Marji, założyć samodzielną Sodalicję Akademiczek, co też uskuteczniły w 1924 roku, oddając ją pod specjalną opiekę Niepokalanie Poczętej.

I oto krótki przegląd prac Sodalicji Akademiczek, są one bardzo rozmaite i szeroko ujęte. Referaty na miesięcznych zebraniach ogólnych omawiały najrozmaitsze tematy, związane z apologetyką, etyką, dogmatyką, liturgją, obracały się dookoła zagadnienia stworzenia typu studentki katoliczki, stanowiska kobiety - katoliczki w dzisiejszem społeczeństwie, poglądu na problem feminizmu katolickiego i inne.

Nad pogłębieniem pewnych zagadnień pracowały sekcje takie, jak: wyrobienia wewnętrznego, uświadomienia religijnego, eucharystyczna, zagadnień społecznych. Ta ostatnia nie poprzestała na teorji, zabrała się do czynu, a idąc za upodobaniami swych członków do takiej czy innej pracy społecznej, podzieliła się na 3 podsekcje: 1) Akad. Kont. św. Wincentego a Paulo, 2) Szpitalną i 3) Współpracy z S.M.P., z których każda rozwija po dziś dzień ożywioną działalność na innym odcinku życia społecznego.

Z działalności Sodalicji Marjańskiej Akademiczek na terenie Uniwersytetu podkreślić należy danie hasła do zorganizowania Akademickiego Koła Misyjnego — dziś samodzielnej organizacji, przystąpienie do P.A.K.S.'u (Porozumienie Akademickich Katolickich Stowarzyszeń) zorganizowanego celem wytworzenia wspólnego frontu Katolickiego i reprezentacji katolickiej na terenie U.S.B. i branie czynnego udziału w jego pracach. Redakcja i Administracja Pax'u, organu Pax'u mieściły się w Ognisku Sodalicyjnem, a pierwszym jego redaktorem była sodaliska.

Oczywiście to są momenty najważniejsze, w szczegóły trudno się wdawać. Na zakończenie zaznaczyć należy, że Sodalicja Marjańska Akademiczek jest dziś najliczniejszą organizacją ideową na U.S.B., a szeregi jej wciąż rosną, skupiając nietylko Sodalistki - Absolwetki szkół średnich, ale i ooby, które nigdy do Sodalicji nie należały.

Toteż w dniu tak uroczystym dla Sodalistek - Akademiczek składamy im najserdeczniejsze życzenia powodzenie w dalszej pracy i zachęcamy Katolickie społeczeństwo Wileńskie do wzięcia czynnego udziału w organizowanych przez nie uroczystościach.

J. R.

* * *

— Obchód dziesięciolecia Sodalicji Marj. Akademiczek U. S. B. w Wilnie odbędzie się dziś. Program uroczystości: godz. 9.30—Msza św. w kaplicy Ostrobramskiej, g. 12 (punktualnie) — Akademja w sali Sniadeckich. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

Walny zjazd wolnomyślicieli.

Dnia 28 października rb. w Warszawie w siedzibie wolnomyślicieli przy ul. Królewskiej odbył się walny zjazd delegatów kół wolnomyślicielskich w Polsce. Z Warszawy wzięło udział około 100 osób, przybyło z poza stolicy 60 delegatów. Zjazd zagaił p. Henryk Wroński Teofil Jaśkiewicz, urzędnik M. S. Zagr.), na przewodniczącego wybrano adwokata warszawskiego Józefa Litauera (żyd). Na wstępie odczytano list przywódcy wolnomyślicieli poznańskich, prof. Stanisława Nowakowskiego, w którym wyraża przekonanie, że niezadługo wolnomyślicielie „zapanują nad strupieszałym światem".

Wśród szeregu mówców wystąpił również poseł Czapiński z PPS, witając zjazd w imieniu T. U. R. (socjalistycznego uniwersytetu robotniczego). Poseł Czapiński, powołując się na swe długoletne doświadczenie parlamentarne, wzywał wolnomyślicieli do tworzenia ruchów masowych.

Dłuższy refeat o akcji bezbożniczej w różnych krajach wygłosił p. Henryk Wroński (Jaśkiewicz), wyrażając przedewszystkiem zadowolenie z ruchu bezbożniczego w Rosji sowieckiej, w której — zdaniem jego — wkrótce zaginie zupełnie wszelki kult religijny. Mówiąc o Meksyku, p. Wroński chwalił zarządzenia tamtejszego rządu socjalistycznego, któy wypowiedział walkę religji. Rewolucję w Hiszpanji i tragiczne wypadki w Asturji zaliczył mówca do wielkich sukcesów wolnomyślicielstwa. We Francji wśród wychodźców polskich propaganda wolnomyślicielska postępuje naprzód, założono nawet organ własny „Myśl wolna".

Po tym referacie sekretarz generalny Związku wolnomyślicieli, Dawid Jabłoński, właściciel sklepu elektromontażowego „Scintilla", odczytał sprawozdanie z działalności Związku. Okazało się, że zlikwidowano koło intellektualistów z p. Landaum i prof. Kotarbińskim na czele za usiłowanie nadania ruchowi wolnomyślicielskiemu kierunku „partyjnego". Zapowiedziano utworzenie radjowej stacji krótkofalowej. Wydawnictwo „Wolnomyśliciela" jest deficytowe, niedobór pokrywa się z kolektury Loterji Państwowej. W Warszawie koło wolnomyślicieli liczy około 500 członków, w Radomiu około 30, w Łomży — 20, w Lublinie nastąpiło rozbicie koła i delegat nie przyjechał, w Poznaniu — około 100 osób, gdzie wydajnie pracują w ruchu wolnomyślicielskim prof. Ułaszyn, prof. St. Nowakowski, prof. T. Kurkiewicz, adw. Kazim. Nowosielski. Koło w Toruniu liczy 9 członków, na czele którego stoi aplikant Jeske. W Łodzi koło wolnomyślicieli wskutek niesnasek i intryg osobistych rozbiło się. W czasie dyskusji powstała ostra kłótnia pomiędzy delegatami koła łódzkiego Weisskopfem, a pp. Hanemannem i Dawidem Jabłońskim.

Po wyborach do nowego zarządu wolnomyślicieli weszli: dr. Radliński, Venulet, Dawid Jabłoński, Wroński-Jaśkiewicz Iza Zielińska, prof. Nowakowski, Hanemann i inni.

Na wniosek delegata poznańskiego Grudzińskiego uchwalono rezolucję wyrażającą uznanie dla sowieckich, meksykańskich i hiszpańskich bezbożników. Wyrażono również podziękowanie dla Zarządu Głównego Związku Zawodowego Kolejowców (socjalistycznego) za pomoc, okazywaną wolnomyślicielom. Śpiewem międzynarodówki zakończono zjazd (Kap).

TEATR MIEJSKI.

„Nigdy nie można przewidzie" — komedja w 4 akt. Bernarda Shaw'a.

Są ludzie, których wszystko drażni. Pustota dziecka, radosny uśmiech żony, dziecinne, nieszkodliwe figle syna — wszystko ich irytuje. Są niby kocioł z wiecznie wrzącą wodą, która od czasu do czasu ulży sobie, kipiąc i bulgocąc.

Najbłahsza przyczyna będzie im dobra do wyładowania tej złości; głupstwo, drobiazg, nie licujący, rzekomo, z godnością ich osoby czy rodu, lub stanowiska — powoduje wybuch.

Pożycie z takim typem, z takim gotującym się cholerykiem, jest trudne, czasem niemożliwe. Tego samego zdania była pani Crampton, żona bogatego pana Crampton — po rozejściu się z nim używająca nazwiska Claudon. Mimo, że zrównoważona i spokojna, nie mogła znieść domowego teroru i złości, wciąż o byle co, kipiącej głowy rodziny. Zabrała małe jeszcze wówczas dzieci, odjechała i swą pracą literacką wychowywała je, a nawet otoczyła dobrobytem i tem, czego młodość najwięcej potrzebuje: pogodą i słońcem, któremi opromieniony dom, czyni im go kiedyś, po latach, najdroższem wspomnieniem.

Z właściwem sobie mistrzowstwem faktury scenicznej, przedstawia, pobłażliwie uśmiechnięty stary kpiarz Shaw tę rodzinę, siejąc znakomitemi paradoksami, chłoszcząc lekko, niebolesnie biczykiem satyry i mrugając porozumiewawczo na zakłopotanego nieraz widza: „znamy takich, szanowny panie, co?"

Komedja jest dość stara i — bardzo młoda Stara, bo zdarzyło mi się widzieć ją jeszcze na deskach starych „Rozmaitości" w Warszawie (z Mieczysławem Frenklem) w pierwszych latach obecnego stulecia. Kto ją tłómaczył wtedy — nie pamiętam.

Młoda — bo genjalny Shaw wyprzedził swój czas, ówczesne społeczeństwo i dał rzecz, która dziś w czwartym dziesiątku XX w. wygląda na fotografję współczesnych nam ludzi, ma ich styl, gest i tło. Nie potrzeba grać jej w stylowem wydaniu z przed 30 lat, bo jest dziś aktualnością first class.

Gra aktorów zdradzała pewną rękę reżyserską Boneckiego.

Bay Rydzewski — Crampton wyborny w typie, burzył się, kipiał do ataków omal apoplektycznych. Miłą panią Claudon była p. Szpakiewiczowa, szkoda, że pamięć tak często ją zawodzi. Jakże zawsze szczery, bezpośredni w rolach sztubaków jest Węgrzyn — junior, jak niewymuszony ma humor — to też jako Fil zbierał oklaski na otwartej scenie. Nie można tego powiedzieć o świeżo zaangażowanej pannie Gintel, humor i wesołość jej Dolly były wypracowane, wygrane do siódmego potu. I chyba tylko wzrostem nadaje się do roli przemiłego cufaut terrible.

O p. Andryczównie, która wczoraj debiutowała w roli Giorji na naszej scenie, a którą poprzedziły peany recenzji z popisu szkoły dram. w Warszawie i komunikatów ostatniej premjery, możemy powiedzieć: aparycja ujmująca, dużo kobiecości, dykcja pierwszorzędna, głos altowy, predestynujący do dramatu i komedji serjo, wrażenie ogólne dodatnie.

Jednym z najsympatyczniejszych i najlepszych aktorów miejskiego teatru jest p. Neubelt, zresztą znany nam z tej samej sceny jeszcze przed wojną. Sumienny w najbłahszym nawet epizodzie, doskonały w swych licznych rolach charakterystycznych, odznacza się zawsze pełnym smaku umiarem, nie gra nigdy dla taniego poklasku galerji. Jego William Boon godny był najwyższej pochwały.

P. Scibor zawsze nieco zanadto błaznuje na scenie i czy autor tego chce czy nie chce robi groteskę czasem w dobrym, ale często i w złym guście. Już ma taki swój „styl".

Dlaczego p. Zastrzeżynski (z powrotem na naszej scenie), zdolny i ceniony aktor, w IV akcie w roli Waltera Boona z taką złością wszedł na scenę, jagdyby zaraził się pasją od papy Cramptona, i już w tej skali irytacji utrzymał się do końca — nie rozumiemy.

Dobrą maskę w roli doradcy prawnego Cramptonów, Gomaś'a, miał p. Bielecki.

P. Makojnik wyczynił prawdziwe cudy dobrego smaku i pomysłowości w dziedzinie rozplanowania, oraz barwy i linji wnętrz na scenie.

Pilawa.

Szkodliwa zamiana.

Niedawno donosiliśmy, że Lwów został pozbawiony dużej placówki kulturalnej i gospodarczej, mianowicie „Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych", które po objęciu jego kierownictwa przez b. wiceministra Pierackiego, zostało przeniesione do Warszawy.

Obecnie ukraiński „Nowyj Czas" donosi, że po przeniesieniu do Warszawy „Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych", utworzona zostanie we Lwowie ekspozytura tegoż wydawnictwa, która zajmować się będzie wyłącznie wydawaniem książek szkolnych w języku ruskim.

W ten sposób sprawa zwinięcia we Lwowie istniejącej tam blisko pół wieku instytucji wydawniczej książek szkolnych i przeniesienia jej do Warszawy przybiera obrót wręcz niespodziewany: w miejsce usuniętej placówki kulturalnej polskiej powstaje nowa... ukraińska, której dotąd nie było. Dla Polaków obowiązuje centralizacja i osłabienie życia na prowincji na rzecz stolicy, dla Ukraińców — decentralizacja. Oczywiście lwowska filja Państw. wydawnictwa książek szkolnych wzmocni nietylko pozycję Ukraińców, ale może stać się nowym ośrodkiem ich separatyzmu. Czy to ma być polityka zgodna z interesami państwa?

Doniesienie „Nowego Czasu" brzmi tak niewiarygodnie, że należałoby się spodziewać urzędowego sprostowania tej wiadomości.

Sejm i Rada Miejska.

Po przeszło siedmiomiesięcznej przerwie Sejm Rzeczypospolitej zebrał się na sesję zwyczajną. Zgodnie z tradycją pomajową Sejm odbył tylko jedno posiedzenie (6 listopada), po którem sesja została odroczona na dni 30. Pomimo tego obecna sesja Sejmu budzi w kraju znacznie większe zainteresowanie, niż poprzednie. Wpływa na to być może i okoliczność, że ma być ona ostatnią sesją zwyczajną obecnego Sejmu, a w obliczu nadchodzących wyborów zawsze rozprawy w parlamencie stają się szczególnie ożywione.

Powód istotniejszy tego zjawiska, że zainteresowanie społeczeństwa zwraca się ku rozprawom w Sejmie, jest ten, że przerwa w obradach sejmowych wypełniona była zarówno na terenie kraju, jak i zagranicą przez liczne i doniosłe wydarzenia. Znalazły one echo we wnioskach poselskich i interpelacjach oraz na I-em posiedzeniu Sejmu—z pośród nich wybija się na czoło piękna i mocna—tak co do formy jak i treści—mowa prezesa Klubu Narodowego. Chcąc zdać dokładnie sprawę społeczeństwu polskiemu w Wilnie z przebiegu tego niezwykle ciekawego posiedzenia sejmowego Stronnictwo Narodowe urządza w najbliższą niedzielę dn. 25 listopada o godz. 12 i pół w południe w sali Konserwatorjum Muzycznego (Końska 1) odczyt świetnego prelegenta mecenasa

Jana Nowodworskiego,

posła na Sejm ze stolicy. Na temże zebraniu zostanie wygłoszony drugi referat przez wytrawnego znawcę spraw samorządowych

dr. Zygmunta Fedorowicza,

poświęcony nowej Radzie Miejskiej Wilna, która świeżo rozpoczęła swą działalność, w ciągu trzech posiedzeń ukonstytuowała się i w trakcie ich obecna sanacyjna większość Rady zdołała już ukazać swoje oblicze, jakże różne od tego, jakie przezierało z szumnych afiszów wyborczych Bloku Gospodarczego... Niewątpliwie pierwsze poczynania nowej Rady Miejskiej powinny zwrócić uwagę ludności miasta.

Tak więc zarówno na terenie ogólno-państwowym, jak i na terenie lokalnym—wileńskim szereg spraw obudzić musi żywe zainteresowanie w społeczeństwie. Wstęp ma zebranie jest wolny, licząc się jednak z licznym napływem publiczności, zaleca się wcześniej zamawiać miejsca rezerwowane w Sekretarjacie Stronnictwa Narodowego (Mostowa 1, od godz. 9—3 i od 6—7).

Boże Narodzenie w BETHLEEM

Pod protektoratem Jego Eks. Ks. Biskupa D-ra K. Tomczaka pielgrzymka do Ziemi Świętej, połączona ze zwiedzaniem Aten i Konstantynopola

18-XII — 2-I. Cena zł. 750.—

Akcja Katolicka w Łodzi, ul. Skorupki 1-a. Wagons-Lits//Cook, Wilno, Mickiewicza 6.

12800—2

Na uniwersytecie w Krakowie.

Niepokoje na uniwersytecie Jagiellońskim, wywołane zajściami w dn. 14 bm., jeszcze nie minęły. W dniu 15 bm. odbył się wiec akademicki, na którym uchwalono rezolucję przedstawioną następnie rektorowi. Delegacja akademicka interwenjowała u rektora w sprawie wypuszczenia na wolną stopę akademika Rymara, którego aresztowano na skutek jego przemówienia w gmachu Uniwersytetu.

Interwencja akademików w rektoracie ma na celu wypuszczenia go na wolną stopę z uwagi na to, że przemówienie, które wygłosił, odbyło się w gmachu Uniwersytetu i skutkiem tego winien odpowiadać przed władzami akademickiemi.

Lwów zamiera.

Na Uniwersytecie lwowskim odbywała się w tych dniach uroczysta inauguracja nowego roku akademickiego. Rektor Czekanowski stwierdził w swojem przemówieniu, że ilość profesorów wykazuje w stosunku do stanu z roku ubiegłego ubytek o 10 proc.(!), również i napływ młodzieży jest obecnie znacznie mniejszy niż w latach poprzednich.

Nie używajmy zagranicznych wód mineralnych i soli przeczyszczających, mając lepsze w Polsce! **WODA GORZKA MORSZYŃSKA i NATURALNA SÓL MORSZYŃSKA** są niezastąpionym lekiem w schorzeniach żołądka, jelit, wątroby i nadmiernej otyłości. Do nabycia w aptekach i w składach aptecznych.

KRONIKA.

Uroczystość poświęcenia Collegium Anatomicum

W dniu 17 b. m. o godz. 12.40 odbyło się uroczyste poświęcenie gmachu Collegium Anatomicum U. S. B. przy ul. Zakretowej.

Na uroczystość tę przybyli z Warszawy minister W. R. i O. P. p. Jędrzejewicz, minister skarbu prof. Zawadzki, dyrektorzy departamentu, wojewoda Jaszczołt, senat U. S. B. in corpore, przedstawiciele władz i urzędów, prezydent miasta dr. Maleszewski, delegaci uniwersytetów polskich i liczna młodzież akademicka.

Przybyli zebrali się w głównej sali wykładowej Collegium, gdzie J. E. Arcybiskup ks. Jałbrzykowski, w otoczeniu duchowieństwa, dokonał poświęcenia sal gmachu, poczem wygłosił okolicznościowe przemówienie, podkreślając znaczenie nowej placówki naukowej dla rozwoju nauki w Polsce.

Następnie przemawiali Rektor U. S. B. prof. Staniewicz i dziekan wydziału lekarskiego prof. Rejcher, który zobrazował wyczerpująco genezę powstania nowego gmachu. Zakład Collegium Anatomicum posiada nowoczesne urządzenia wszystkich sal, pracowni, gabinetów, muzeum, zakładu anatomji opisowej, zakładu histologji, suteren, w których mieści się krematorjum i inne urządzenia do badania naukowego zwłok ludzkich. Gmach posiada najnowsze urządzenia, wentylacje elektryczne, specjalne oświetlenia sal wykładowych, zasłony okien przy pomocy automatycznych dźwigów i t. p.

Po prof. Rejcherze przemawiali prof. Jasiński, prof. Patkowski, delegat T-wa Anatomiczno-Zoologicznego z Warszawy, prof. Loth, prof. Konopacki, oraz prof. Rogulski z Krakowa. Dalej przemawiał prezes Koła Medyków p. Świtek.

Po przemówieniach nastąpiło zwiedzanie sal wykładowych, gabinetów, bibljotek, muzeum, krematorjum i t. d. przez pp. ministrów i gości.

Memorjał kupców do ministra skarbu.

Zrzeszenia kupieckie opracowały wyczerpujący memorjał, który został przesłany ministerstwu skarbu.

W memorjale kupcy domagają się uproszczenia ściągania niektórych podatków, obniżenia skali podatkowej, oraz obniżenia podatku obrotowego, który w b. r. jest wyższy prawie o 100 proc. od lat poprzednich.

JAKA DZIŚ BĘDZIE POGODA?

Zachmurzenie przeważnie duże, mglisto i deszcz. Ciepło. Słabe i umiarkowane wiatry wschodnie i południowo-wschodnie.

DYŻURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

Jundziłła P. — ul. Mickiewicza Nr. 33 (tel. 10-98); Mańkowicza — ul. Piłsudskiego Nr. 30 (tel. 18-83); Narbutta — ul. S-to Jańska; Sokołowskiego — ul. Tyzenhauzowska Nr. 1; Szyrwindta i Turgiela — ul. Niemiecka Nr. 15 (tel. 9-22), oraz wszystkie na przedmieściach prócz Śnipiszek.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

— Zakończenie uroczystości Opieki Matki Boskiej. Wczoraj wieczorem zakończyła się w Ostrej Bramie uroczystość Opieki Matki Boskiej, trwająca bez przerwy od ubiegłej soboty.

Ostatni dzień zgromadził większe tłumy wiernych, niż dni poprzednich.

SPRAWY MIEJSKIE.

— Czy będzie obniżona taksa dorożek samochodowych? Aktualna ostatnio sprawa obniżenia taryfy za przejazd dorożkami samochodowemi uległa zwłoce. Wyjęto ją z pod kompetencji urzędu przemysłowego i przekazano organom samorządowym. Po rozpatrzeniu jej przez Zarząd miejski, będzie ona wniesiona na Radę Miejską. W każdym razie obniżenia dotychczasowego cennika nie należy oczekiwać wcześniej, niż w początkach roku przyszłego.

POCZTA I TELEGRAF.

— Telegramy w pociągach. Władze pocztowe wydały już zarządzenie w sprawie nadawania telegramów w pociągach. Na podstawie tego zarządzenia, poczynając od dnia 1 grudnia, będzie można nadawać telegramy nietylko w pociągach pośpiesznych, lecz i w pasażerskich dalekobieżnych.

SPRAWY PODATKOWE.

— Konferencja ministra skarbu z prezesem Izby Skarbowej. Bawiący w Wilnie minister skarbu, prof. Zawadzki, odbył konferencję z prezesem Izby Skarbowej, przyczem interesował się sprawami podatkowemi powiatów Wileńszczyzny i m. Wilna.

Z ŻYCIA STOWARZYSZEŃ.

— Zebranie Koła b. wychowanek gimn. SS. Nazaretanek z referatem p. Szwykowskiej p. t. „Mam prawo do szczęścia" odbędzie się dziś w niedzielę o godz. 15.30 w lokalu szkoły.

— Posiedz. Naukowe Wil T-wa Lekarsk. odbędzie się dn. 19 b. m. o godz. 20 (Zamkowa 24). Pokazy chorych; prof. E. Lelesz—Z nowych zagadnień witaministyki; dr. A. Przeździecka — Wpływ witamin na lektację; dr. dr. H. Marynowska i W. Kiełjotisówna — Odczyn Bezssonoff'a i jego zastosowanie w wykrywaniu awitaminozy „C" u dzieci.

— Z Tow. Lniarskiego. Dziś o g. 10-ej odbędzie się w Wil. Izbie Rolniczej (Dominikańska 13) posiedzenie Rady Towarzystwa Lniarskiego w Wilnie z nast. porządkiem dziennym:

1. Odczytanie potokułu z poprzedniego posiedzenia Rady. 2. Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Lniarskiego w Wilnie za czas od 1. IV. 1934 r do dnia 1.XI 1934 r. — Ludwik Maculewicz — Prezes Towarzystwa Lniarskiego. 3. Sprawozdanie z działalności Lniarskiej Centralnej Stacji Doświadczalnej za czas od 1.IV. 1934 r. do dnia 1.XI 1934 r. — Dr. Janusz Jagmin. 4. Sprawozdanie rachunkowe za r. 1933/34 oraz za pierwsze półrocze 1934/35. 5. Upoważnienie Zarządu do zaciągania zobowiązań i obciążenia nieruchomości Towarzystwa Lniarskiego. 6. Spawozdanie z działalności Odziałów Towarzystwa Lniarskiego: Lubelsko-Podlaskiego w Siedlcach i Krakowskiego w Krakowie. 7. Sprawa przedłużenia kadencji Rady. 8. Wolne wnioski.

W tymże dniu, w pierwszym terminie o godz. 11 i w drugim o godz. 12 odbędzie się w tym samym lokalu walne zgromadzenie członków T-wa Lniarskiego. Porządek dzienny: 1. Wybory prezydjum zgromadzenia. 2. Odczytanie protokułu ostatniego walnego zgromadzenia. 3. Sprawozdanie rachunkowe za rok 1933/34 — inż. Jan Czerniewski, skarbnik. 4. Sprawozdanie ogólne i plan pracy na rok przyszły — Ludwik Maculewicz — prezes i dr. J. Jagmin — Dyrektor Lniarskiej centralnej stacji doświadczalnej. 5. Referaty: a) Praca lniarska w terenie — inż. Cz. Słuchocki — Inspektor terenowy Towarzystwa Lniarskiego. b) organizacja zbytu nasion lnianych — E. Tauogiński — wice-prezes; c) Organizacja zbytu włókna—inż. Cz. Dębicki wice-prezes; d) organizacja zbytu płótna — Fr. Tyman — prezes Zarządu Centrali Bazarów Przemysłu Ludowego. 6. Wolne wnioski.

Pod Protektoratem Jego Eks. Ks. Biskupa D-ra Tomczaka

POPULARNA PIELGRZYMKA do Rzymu

wraz ze zwiedzeniem Wiednia, Wenecji, Padwy (Neapolu)

3-I — 13-I

Zł. 425.-

Zapisy i informacje: AKCJA KATOLICKA w ŁODZI, ul. Ks. Skorupki 1-a, WAGONS-LITS/COOK,

:—: Wilno, Mickiewicza 6. :—:

— Amatorski teatr robotniczy Dziś staraniem sekcji teatralnej chrześc. uniwersytetu robotniczego, odbędzie się amatorskie przedstawienie p. t. 1) „Zagłoba swatem" komedja w jednej odsłonie Henryka Sienkiewicza, 2) „Wdowa z musu" komedja Zygmunta Przybylskiego.

Przedstawienie odbędzie się o godz. 6 m. 30 wiecz. w sali teatralnej Ch. U. R. przy ul. Metropolitalnej Nr. 1 w podwórzu.

SPRAWY SZKOLNE.

— Minister Oświaty w Instytucie Nauk Handlowo-Gospodarczych. W dniu wczorajszym bawiący w Wilnie minister W. R. i O. P. p. Wacław Jędrzejewicz zwiedził Instytut Nauk Handlowo-Gospodarczych Polskiego T-wa Krzewienia Wiedzy Handlowej i Ekonomicznej w Wilnie.

W imieniu T-wa Krzewienia Wiedzy Handlowej i Ekonomicznej powitał ministra p. Marjan Biernacki, a w imieniu absolwentów Instytutu p. Antoni Wiśniewski, poczem delegacja słuchaczy Instytutu wręczyła ministrowi kwiaty. Następnie p. minister przysłuchiwał się wykładom, zwiedził salę maszyn do pisania, pracownię ziemiopłodów, nasiennictwa, chemiczną, towaroznawczą i halę narzędzi rolniczych, kantor wzorowy i salę geograficzną, oprowadzany przez dyr. inż. Trzeciaka.

Po zwiedzeniu poszczególnych sal i pracowni Instytutu, minister udał się do sali recepcyjnej, gdzie zebrało się ciało profesorskie i słuchacze Instytutu.

P. minister wysłuchawszy przemówienia słuchacza p. Wojczulanisa Marjana oświadczył, że mile zdziwiony jest wysokim poziomem Instytutu i wzorową jego organizacją, przyczem zapewnił, iż władze państwowe w dalszym ciągu wspierać będą go pomocą i otaczać opieką.

Oprócz Instytutu, p. minister Jędrzejewicz zwiedził szkołę powszechną „Świt", gimnazja im. Słowackiego i im. Orzeszkowej oraz gimn. białoruskie.

Po południu był na herbatce w murach po-Bazyljańskich w Radzie Zrzeszeń Artystycznych.

KRONIKA POLICYJNA.

— Tragedja dziewczyny z Grodna. W kościele św. Kazimierza zemdlała 19 letnia Helena Borbówna z Grodna.

Po doprowadzeniu do przytomności, dziewczyna opowiedziała, iż przybyła z Grodna z pewnym osobnikiem, który obiecał wyszukać jej pracę, a następnie poślubić. Tymczasem osobnik ów zniewolił ją i porzucił. Tułając się po mieście, osłabiona z wycieńczenia i głodu przybyła do świątyni na modlitwę i tam zemdlała.

— Wyrwany z rąk banknot dwudziestozłotowy. Irenie Korne (Mickiewicza 44) w pobliżu kasyna garnizonowego nieznany sprawca wyrwał z rąk 20 zł. banknot, który niosła do wymiany. Osobnik ów zbiegł.

— Znowu gry oszukańcze na rynkach. J. Leżaniec (Szopena 9), będąc na rynku Tyszkiewiczowskim, została wciągnięta w grę t. zw. trzy blaszki. Oszuści wyłudzili od niej 20 zł. i ulotnili się.

Z działalności Koła Pań Miłosierdzia Św. Wincentego á Paulo.

Dziecko polskie zajmuje w pracy dobroczynnej wileńskich Pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo, zaraz miejsce pierwsze po opiece nad ubogimi chorymi. Ogromną rzeszą ubogich dzieci bo obejmującą aż 2254 główek opiekują się obecnie 24 oddziały Pań Miłosierdzia naszego miasta. Po zaspokojeniu pierwszych potrzeb dzieci szkolnych z zakresu ubrania, obuwia i książek z początkiem tego roku szkolnego, po zaprowadzeniu odżywiania ubogich dzieci po szkołach co znacznie ulżyło Stowarzyszeniu Pań w ich pracy — przychodzi kolej u wrót zimy na dzieci przedszkolne, których liczbę również znaczną otoczyły Panie Wincentynki swoją opieką. Do ochron i różnych przedszkoli doprowadziły w 1934 roku 156 dzieci biednych i opuszczonych, wyrwanych częstokroć z ciężkiej atmosfery domowej bezrobotnych. We własnych 3 przedszkolach mają PanieMiłosierdzia 190 dzieci; z tej liczby w przedszkolu na Koszykowej 1-7, dzieci 80, przy ul. Jasińskiego 1-18 dzieci 50 i przy Połockiej 1-2 dzieci 60. Otóż na wyżywienie tych dzieci, na opał ochron i sal przedszkoli wyruszą nasze Panie wileńskie dnia **19 listopada w poniedziałek na zbiórkę uliczną i lokalową.** Wobec ograniczonych środków naszej Opieki Społecznej a wielkiej liczby proszącej o przyjęcie do przedszkoli ubogiej dziatwy, wspomóżmy choćby skromnym datkiem ofiarną pracę naszych Pań dla dobra i zdrowia tych najmniejszych.

Wszelkie ofiary w naturze, w środkach żywności, opału, ubrań i obuwia na rzecz przedszkoli przyjmuje z wielką wdzięcznością prezeska Pań Miłosierdzia Zofja Kościałkowska, ul. Bakszta 10.

UWADZE KONSUMENTÓW ZAPAŁEK!

Spółka Akcyjna do Eksploatacji Państwowego Monopolu Zapałczanego w Polsce informuje, że zapałki białe normalne o zawartości przeciętnej 48 sztuk w pudełku, sprzedawane są w detalu po 10 groszy za pudełko i po 95 gr. za dziesiątek.

Równocześnie sprzedawane są zapałki „kresowe" (na Kresach Wsch.) o zawartości przeciętnej 24 szt. w pudełku po gr. 5 za pudełko, oraz w całym kraju zapałki „książeczkowe" po gr. 3 w detalu za bloczek, zawierający 20 sztuk zapałek.

Inne gatunki zapałek „luksusowe impregnowane" (o drewienkach nie tlących po zapaleniu), jak białe, czerwone, specjalne płaskie i liliputy, zawierają przeciętnie mniejszą ilość zapałek w pudełku i sprzedawane są w detalu po cenie identycznej z normalnemi.

Zwracamy przytem specjalnie uwagę konsumentów, że po wyczerpaniu zapasów, na etykietach zapałek białych normalnych podana będzie ilość przeciętna 48 sztuk w pudełku. Na etykiecie zaś zapałek luksusowych, białych impregnowanych już obecnie jest oznaczona przeciętna zawartość 43 sztuk zapałek w pudełku.

Jednocześnie zaleca się sprzedawcom w ich własnym interesie, a przedewszystkiem w interesie konsumentów, aby bezwarunkowo zawsze posiadali do sprzedaży w detalu, poza innemi gatunkami, zapałki białe normalne, jako artykuł podstawowy.

Wszelkie gatunki zapałek są do nabycia bezpośrednio w biurze Spółki — w opakowaniu skrzyniowem, w każdej zaś ilości — u pośredników - sprzedawców.

Teatr i muzyka

— Teatr Miejski Pohulanka. Popołudniówka. Dziś o godz. 4 świetna komedja współczesna w 3-ch aktach Marjana Hemara pt. „Firma", w wykonaniu doskonale zgranego zespołu z J. Bonieckim i H. Skrzydłowską w rolach głównych. Ceny propagandowe.

Wieczorem o godz. 8-ej — po raz trzeci iskrząca się humorem, czteroaktowa komedja Bernarda Shawa „Nigdy nie można przewidzieć". Obsadę sztuki stanową pp.: N. Andryczówna, St. Gintelówna, M. Szpakiewiczowa, M. Bay-Rydzewski, M. Bielecki, W. Neubelt, W. Scibor, M. Węgrzyn, W. Zastrzeżyński. Reżyser — J. Bonecki. Dekoracje — W. Makojnika.

Jutro o godz. 8 w. „Nigdy nie można przewidzieć".

— Teatr Muzyczny „Lutnia". Dziś o godz. 8.15 w pięknej, stylowej szacie dekoracyjnej melodyjna operetka Falla „Madame Pompadour", która cieszy się niesłabnącem powodzeniem. Rolę tytułową kreuje znakomita artystka J. Kulczycka.

— Dzisiejsza popołudniówka w „Lutni" Dziś o godz. 4 pp. po cenach zniżonych słynna operetka Abrahama „Bal w Savoy" w obsadzie premjerowej z udziałem J. Kulczyckiej. Ceny zniżone.

— Dzisiejszy poranek symfoniczny. Dziś o godz. 12.30 odbędzie się IV-ty Poranek Symfoniczny poświęcony twórczości L. von Beethovena. Udział bierze Wil. Orkiestra Symfoniczna pod dyr. A. Wyleżyńskiego, oraz znakomity pianista prof. Stanisław Szpinalski. W programie „Leonora Nr. 3), Koncert fortepianowy Es-dur, oraz Symfonja Nr. 8.

— Poniedziałkowe widowisko propagandowe w „Lutni". Jutrzejsze widowisko z cyklu propagandowych, wypełni wartościowa operetka Zellera „Ptasznik z Tyrolu". W przedstawieniu biorą udział najwybitniejsze siły zespołu. W roli Stanisława zadebiutuje młody, utalentowany śpiewak p. Jukatis. Ceny propagandowe.

— Zatrzymanie przemytników. W dniu 15 b. m. policja zatrzymała Cedrowskiego Aleksandra, mieszkańca zaśc. Kadunie, gm. pobrzeskiej i Żytlińska Weronikę, mieszkankę wsi Liczuny, gm. pobrzeskiej, ze 100 gr. tytoniu i 45 szt. papierosów pochodzenia litewskiego.

Polskie Radjo Wilno

Niedziela, dnia 18 listopada.

9.00: Sygnał czasu i pieśń. Muzyka (płyty). Gimnastyka. Muzyka (płyty). Dzien. por. Muzyka (płyty). Chwilka pań domu. 10.10: Muzyka popularna (płyty). 10.30: Transm. Nabożeństwa z Kościoła św. Krzyża. Kazanie wygł. ks. dr. Piotr Sledziewski „Gorczyczne ziarno Ewangelji". 11.40: Muzyka religijna (płyty). 11.57: Czas. 12.00: Hejnał. 12.03: Wiad. meteorol. 12.05: Odczyt rolniczy „Kilka uwag na czasie". 12.15: Poranek muzyczny z Konserwatorjum. 13.00: „Przez lądy i morza". 13.15: D. c. por. muzycznego. 14.00: Godzina życzeń (płyty). 15.00: Pog. rolnicza „Racjonalne żywienie warunkiem racjonalnej hodowli". 15.15: Audycja dla wszystkich. 16.00: „Srebrna mapa" fragm. z pow. J. Iwaszkiewicza „Czerwone tarcze". 16.20: Recital śpiewaczy A. Dobosza. 16.45: Łamigłówka. 17.00: Muzyka do tańca. 17.50: „Książka o Wilnie" odcz. 18.00: „Teatr Wyobraźni". 18.45: Życie młodzieży. 19.00: Muzyka lekka. 19.50: Feljeton aktualny. 20.00: Koncert muzyki łotewskiej. 20.45: Dzien. wiecz. 20.55: „Jak pracujemy w Polsce". 21.00. Na wesołej fwowskiej fali. 21.40: Wiadomości sportowe. 21.30: Pogadanka radjotechniczna. 22.10: Transm. z Budapesztu II cz. konc. europ. 22.45: „Pogaduszka Mejszagolska". 23.00: Wiadom. meteor. 23.05: Muzyka taneczna z dancingu „Oaza".

Poniedziałek, dnia 19 listopada 1934.

6.40: Pieśń. Muzyka. (płyty). Gimnastyka. Muzyka (płyty). Dzien. por. Muzyka (płyty). Chwilka pań domu. 7.50: Pogadanka Straży Ogniowej. 11.57: Czas. 12.00: Hejnał. 12.03: Kom. met. 12.05: Przegląd Prasy Polskiej. 12.00: Koncert Zespołu Salonowego. 13.00: Dzien. południ. 13.05: D. C. koncertu. 15.30: Wiad. o eksporcie polskim. 15.35: Codz. odc. powieśc. 15.45: Koncert. 16.45: Lekcja jęz. niem. 17.00: Koncert chóru „Echo". 17.25: „Jak się robi piwo". 17.35: Kwadrans muzyki Wagnerowskiej (płyty). 18.00: Koncert reklamowy. 18.15: Recital fortepianowy. 18.45: „Co widziałem na Huculszczyźnie". 19.00: Audycja żołnierska. 19.25: Pogadanka Aeroklubu. 19.30: Pogadanka. 19.50: Wiad. sportowe. 19.56: Wil. Kom. sportowy. 20.00: Muzyka lekka. 20.45: Dzien wiecz. 20.55: Jak pracujemy w Polsce. 21.00: II-gi Koncert Historyczny. 22.00: Skrzynka pocztowa. 22.15: Lekcja tańca. 22.35: Muzyka taneczna z dancingu „Adria". 23.00: Kom. met. 23.05: D. C. muzyki tanecznej z dancingu „Adria".

KAKAO WEDLA

CZYSTE, SMACZNE, WYDAJNE

100 FILIŻANEK z JEDNEGO KILOGRAMA.

Z ZA KOTAR STUDJO.

Pieśni Schuberta.

Zdumiewające bogactwo pieśni Schuberta — rozmaitość ich form, ich olbrzymia liczba (600) powodują, iż należą one do utworów najczęściej umieszczanych w programach wokalnych. Pisane do tekstów wybitnych poetów, (Heinego, Goethego, Schillera, Wilhelma, Müllera i przyjaciela swego Mayerhofera) z których czerpał natchnienie — są utworami najszlachetniejszego liryzmu, niezwykłej harmonji i śpiewności. W dn. 18-ym listopada o godz. 16.20 znajdą słuchacze prawdziwą przyjemność słuchając pieśni schubertowskich w wykonaniu artysty o wybitnej kulturze artystycznej — Adama Dobosza.

Koncert muzyki łotewskiej.

Muzyka naszych północnych sąsiadów jest jeszcze bardzo młoda, a początki jej sięgają zaledwie połowy ubiegłego stulecia. Kompozytorzy łotewscy zwracają się przedewszystkiem do niewyczerpanej krynicy muzyki, jaką jest zawsze pieśń ludowa, czerpiąc z niej soki odżywcze. Rozkwit współczesnej muzyki łotewskiej jest związany ściśle z odzyskaniem niezależnego bytu państw. przez Łotwę. Z chwilą tą wzmógł się ruch muzyczny, chociaż ciągle jeszcze nie wolny od wpływów Zachodu, ale nabierający coraz bardziej własnego, odrębnego oblicza. Koncert radjowy w dn. 18.XI o godz. 20.00 obejmuje również utwory Medinsa, jednego z czołowych kompozytorów współczesnej Łotwy, nadzwyczaj płodnego, wypowiadającego się w dużych, okazałych formach, jak opera, czy poemat symfoniczny, pozatem program obejmuje kompozycje Vitolsa, Zalitis, Grute, oraz pieśni ludowe. Solistą będzie świetny łotewski baryton Stette. Orkiestrę prowadzi kapelmistrz dyr. Tadeusz Mazurkiewicz.

O Wilnie z Poznania.

W niedzielę dnia 18 listopada o godz. 17.50 — 18.00 rozgłośnia poznańska nada ciekawy odczyt z cyklu „Książka i wiedza", mianowicie popularny prelegent radjowy prof. Jan Kilarski omówi książkę Jerzego Remera o Wilnie, wydaną przez wydawnictwo polskie Wegnera w Poznaniu w cyklu „Cud Polski". Odczyt transmitowany będzie przez wszystkie rozgłośnie polskie.

Koncert z Budapesztu na polskich falach.

W dn. 18-tym listopada o godz. 22.10 rozgłośnie radjowe transmitować będą II część koncertu europejskiego z Budapesztu, organizowanego przez międzynarodową komisję radjofoniczną wymiany programów. Koncert ten w wykonaniu orkiestry Opery Królewskiej pod dyrekcją M. Rekay'a zapowiada nazwiska kompozytorów współczesnych znakomitego skrzypka i kompozytora, Jöne Hubay'a, Leona Weinera, na którego utworach wyraźny ślad położył impresjonizm francuski, oraz dwu wybitnych autorów czerpiących tematy z muzyki ludowej węgierskiej, a temsamem tworzących własny styl narodowy: Beli Bartóka i Zoltana Kodaly.

W studjo wileńskiem.

Program niedzielny Rozgłośni wileńskiej przyniesie m. in. swoim słuchaczom „Pogadankę mejszagolską" zawsze mile przyjmowanego Leona Wołłejki (o godzinie 22,45) urozmaiconą w treści „Audycję dla wszystkich", o godz. 15,15. „Godzinę życzeń" (g. 14) i pogadankę radotechniczną Mieczysława Galskiego (godz. 21,30).

Ważne dla posiadaczy Obligacji Pożyczki Narodowej!

Państwowe Wytwórnie Uzbrojenia, chcąc uprzystępnić szerokiemu ogółowi zakup rowerów, produkowanych przez Fabrykę Broni, **przyjmują do dnia 31. XII.** b. r. jako częściową zapłatę należności ZA ROWERY OBLIGACJE 6% POŻYCZKI NARODOWEJ. (Pozwolenie Komisarza Generalnego Pożyczki Narodowej L. 9936/34 z dn. 20. 9. 1934). Bliższe informacje udziela przedstawicielstwo: Fa. J. Szaffer, Wilno, Gdańska 6, tel. 421.

Zaburzenia żołądkowe i kiszkowe, podlegają zanikowi przez stosowanie codziennie jednej szklanki naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa". Pytajcie się lekarzy. 36311

Od lat 35 w służbie dziecka Puder Bebe Szofman

Ostra Brama i Żydzi.

Mniej więcej od r. 1570 aż do r. 1668 obraz ostrobramski, obecnie czczony, wisiał zwyczajnie na murach bramy miejskiej, zwanej „Ostra". Wisiał on od strony wewnętrznej miasta. W tym czasie obraz ten nie posiadał ani kaplicy, ani żadnych ozdób. Specjalnej czci nie odbierał: był czczony sposobem pospolitym, tak jak inne, na jakiemkolwiek miejscu znajdujące się obrazy, cudami nie słynące. Ulica Ostrobramska nie miała wówczas tego charakteru modlitewnego, jak obecnie. Przeciwnie, było to miejsce najbardziej ruchliwe z całego miasta Wilna, miejsce najbardziej hałaśliwe, miejsce rynkowe. Wozy, przybywające do Wilna z towarami po opłaceniu „bramowego", zatrzymywały się tuż przy bramie; kupcy rozkładali towary, głośno je przytem zachwalając. A i ludność wileńska każdego ranka śpieszyła do bramy Ostrej po zakupy. Gdy handel idzie, to i szynkowanie brak zresztą trzeba było „oblać" każdą większą tranzakcję. Stąd przy Ostrej bramie spotykało się ustawiczną pijatykę, a wraz z nią kłótnie i bójki.

W początkach w. XVII spotykamy przy Ostrej bramie szpital dla ubogich. Biednych schodziło się do Ostrej bramy mnóstwo, łatwo było bowiem znaleść litościwe serce w tłumie, a i pijani też żebrakom grosza nie żałowali. Wśród przechodniów widzieć było można „brać żołnierską". — To żołnierze z oddziału, wartującego w bramie Ostrej. Widać było również zakonnice i zakonników, którzy tutaj zbierali jałmużny na podtrzymanie swoich klasztorów.

Nawet późno wieczorem, aż do północy, pełno było gwaru przy Ostrej bramie. Od czasu do czasu przeszywał powietrze krzyk pijanych, słychać było śmiechy i wołania niewiast złych obyczajów oraz ujadanie przywiązanych w bramie psów.

Najwięcej jednak było w Ostrej bramie Żydów. Ci dobrze znali miejsce, gdzie można fortunę pomnożyć.

I oto w r. 1626 przybywają do Ostrej bramy karmelici bosi, tuż obok niej fundują wnet klasztor, budują początkowo kościołek drewniany, później 11633—1645) kościół murowany, a w latach 1668 — 1671 kaplicę drewnianą na samej bramie Ostrej.

Karmelici zabierają się do niesłychanie trudnego dzieła: umoralnienia Ostrej bramy, do przemiany miejsca rynkowego, miejsca przekleństw i hulatyk — na miejsce modlitwy, ciszy i skupienia. Trud ten trwał dwa wieki i zwycięstwo odnieśli ubodzy i pokorni zakonnicy.

Oo. bosi, jako członkowie zakonu, wielbiącego w sposób osobliwy N. Marję Pannę, zaraz po swojem przybyciu do Ostrej bramy, poczęli okazywać obrazowi N. Marji Panny, wiszącemu na Ostrej bramie, cześć i głęboki szacunek, poczęli przed nim klękać, modlić się, swoje oficjum odmawiać, dając wiernym rzeszom chrześcijan przykład szacunku, jaki należy żywić względem świętego obrazu, oraz zachęcając je do publicznego nabożeństwa na ulicy. Lud chętnie poszedł za przykładem cichych zakonników, począł się gromadzić na ulicy i śpiewać litanje i pieśni do N. Marji Panny przed Jej obrazem.

Przełomowym punktem dla ulicy Ostrobramskiej była uroczystość t. zw. „pierwszej Introdukcji obrazu", czyli uroczystość poświęcenia kaplicy, dobudowanej do Ostrej bramy oraz przeniesienia z kościoła do tejże kaplicy obecnie czczonego obrazu N. Marji Panny. Karmelitom zależało na tem, aby uroczystość ta odbyła się jaknajbardziej podniośle, by wzięli w niej udział wszyscy najwyżsi przedstawiciele zarówno duchowni, jak i świeccy. Albowiem chodziło o wielką sprawę: o zwycięstwo nad niemoralnością, o szacunek i cześć dla obrazu i miejsca świętego, o poszanowanie miejsca przy Ostrej Bramie.

Po ukończeniu budowy kaplicy przystąpiono do uroczystości „Introdukcji"; wyznaczono ją na niedzielę dnia 12 kwietnia 1671 r.

Aktu poświęcenia kaplicy dokonał biskup wileński, Aleksander Sapieha.

W uroczystościach poświęcenia kaplicy i introdukcji obrazu wzięły udział wyższe władze duchowne, Akademja Wileńska, władze rządowe, magistrat, Główny Trybunał W. X. Lit., różne pobożne bractwa, kongregacje, sodalicje, nadto cała prawie ludność miasta Wilna, a najwyżsi przedstawiciele świeccy, jak Michał Pac, wojewoda i hetman W. X. Lit, Krzysztof Pac, kanclerz W. X. Lit, Hilary Połubiński, marszałek W. X. Lit. i senatorowie własnemi rękami zanieśli obraz z kościoła pod kaplicę, skąd na sznurach wciągnięto go do wnętrza i umieszczono na ołtarzu, poczem biskup poświęcił kaplicę, zawiesił na obrazie srebrną szatę oraz koronę, następnie odprawił uroczyście mszę św., po której zostało wygłoszone kazanie. Po uroczystości kościelnej nastąpiły przemowy świeckie; 12 najlepszych mówców Akademji Wileńskiej wygłosiło mowy pochwalne ku czci Najświętszej Opiekunki, z racji nietylko wyniesionej uroczystości „Introdukcji", ale również z okazji ogłoszenia N. M. P. Ostrobramskiej, jako Opiekunki Akademji.

I zdawało się, że po takich wzniosłych uroczystościach odtąd na ulicy Ostrobramskiej zapanuje spokój i lud pocznie szanować miejsce święte, przynajmniej w godzinach rannych, gdy z kaplicy rozbrzmiewa głos dzwonków w czasie odprawianej przez zakonników mszy św. przed świętym obrazem.

Niestety, nie było tak. Wierni chrześcijanie prędko uszanowali Ostrą Bramę i ulicę Ostrobramską, a przechodząc przez nią mężczyźni nakrycie z głowy zdejmowali, zaś kobiety publicznie się żegnały. Ale Żydom nie chciało się z Ostrej Bramy ustąpić. Nie zważając na modlitwę ludu pobożnego, nie zważając na odprawianą mszę św. w kaplicy, ani na napomnienia zakonników, głośno, hałaśliwie prowadzili dalej swoje rzemiosło-handel.

Karmelici byli cierpliwi. 77 lat czekali od czasu wybudowania na Ostrej Bramie kaplicy (początkowo drewnianej, później murowanej) na ustąpienie Żydów z Ostrej Bramy z handlem. I nie mogli się doczekać.

(Dok. nast.)

Ks. dr. Tadeusz Sieszka.

Z KRAJU.

Zamach na jeziora wileńskie.

Czasopismo „Wiadomości Turystyczne" zwraca uwagę na grożące niebezpieczeństwo jeziorom wileńskim.

„Dowiadujemy się — piszą „W. T." — że podobno poziom jeziora Dryświaty, drugiego co do wielkości w Polsce (po zniszczeniu jezior Snudy-Strustro), ma zostać obniżony. W ub. miesiącu na miejscu zjawiła się jakaś komisja, która oglądała szczegółowo jezioro.

Obniżenie poziomu jeziora Dryświaty jest rzeczą bardzo łatwą, ponieważ sztuczny kanał, przekopany od niego do jez. Obole, leżącego o 3 mtr. niżej jez. Dryświat, przecina młyn dryświacki, utrzymujący różnicę poziomu między dwoma jeziorami. Wystarczy otworzyć stawidła, a poziom jez. Dryświaty zrówna się z poziomem jez Obole i następnych, obniżając się w ten sposób o 3 metry.

Jest rzeczą zrozumiałą, że tego rodzaju obniżenie spowoduje zgubę tego wspaniałego jeziora zarówno pod względem krajoznawczym, turystycznym, jak i gospodarczym, ponieważ najcenniejsze gatunki ryb, t. j. sandacze, zostaną skazane na zagładę.

W dalszym ciągu dowiadujemy się, że dużo mniejsze, ale również bardzo piękne jeziora Kan i Białe w pow. święciańskim mają być obniżone dlatego, że jakiś fantastyczny projektodawca proponuje urządzenie w nich tarlisk rybnych. Kto choć cokolwiek orjentuje się w gospodarstwie rybnem, ten zdaje sobie sprawę, że nigdy jezioro nie może być zamienione na tarlisko.

Bijemy na trwogę i zwracamy uwagę czynników miarodajnych, że podobne zaprzepaszczanie zabytków przyrody, jakiemi są niewątpliwie przepiękne jeziora wileńskie, jest rzeczą karygodną i może się bardzo szkodliwie odbić na przyszłym ruchu turystycznym i letniskowym na Wileńszczyźnie."

Matka sprzedała syna za 10 złotych.

Niezwykły wypadek zdarzył się przed paru dniami we wsi Biegańce w gm. kudelskiej, gdzie 32-letnia wdowa Aleksandra Pietkiewiczowa sprzedała 11-letniego syna sąsiadowi Kuszelowi Tomaszowi za cenę 10 zł. i 5 pudów zboża oraz trochę ziemniaków. Pietkiewiczowa posiada 5-ro dzieci i znajduje się w bardzo ciężkiem położeniu.

Burmistrz Podbrodzia.

ŚWIĘCIANY (Pat). W dniu 16 b. m. odbyły się w Podbrodziu powtórne wybory burmistrza miasta. Kandydowali: Strutyński, Krejwiszko, Wasilewski i Łaganowski. — Na burmistrza został wybrany 7 głosami p. Strutyński Jan.

Ujęcie bandy przemytniczej.

W ostatnich dniach w pow. święciańskim rozgromiono bandę przemytniczą, trudniącą się od dłuższego czasu przemytem. W ręce władz K. O. P. wpadło 7 przemytników z towarem wartości około 1200 zł. Dwóch przemytników, jak ustalono, pochodzi z Litwy, której są obywatelami.

Reklama jest dźwignią handlu

SPORT

DZISIEJSZE IMPREZY SPORTOWE.

Program niedzielnych imprez sportowych jest następujący:

W Warszawie na stadjonie Wojska Polskiego odbędzie się mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy Legją a Warszawianką.

W gmachu Cyrku o godz. 12.30 sensacyjny mecz bokserski pomiędzy 5-krotnym mistrzem Węgier B. T. K. a mistrzem Warszawy Makabi.

W Łodzi mecz ligowy Ł. K. S. — Pogoń.

W Krakowie mecz o mistrzostwo Ligi Cracovia — Polonia i Podgórze — Garbarnia.

W Poznaniu mecz ligowy Warta — Wisła.

W Świętochłowicach półfinałowy mecz rewanżowy o wejście do Ligi pomiędzy Śląskiem a Rewerą.

W Wilnie nie mamy dzisiaj ani jednej ciekawej imprezy sportowej.

W Dąbrowie Górniczej mecz robotniczy o mistrzostwo Polski RKS Zagłębie — Naprzód Szopienice.

W Katowicach mecz pomiędzy Ruchem a reprezentacją marynarki wojennej.

ZAWODÓW BOKSERSKICH NIE BĘDZIE.

Informują nas, że mające się odbyć 18 bm. mistrzostwa drużynowe Wilna w boksie zostały odwołane i przesunięte na 25 bm.

Podobno większość członków sekcji bokserskiej Ogniska KPW otrzymała karty zwolnienia. Prezydjum klubu Ogniska nic o tej sprawie nie wie. Wszczęto więc dochodzenie, które powinno wyjaśnić ostatecznie, kto i na jakiej podstawie udzielił zwolnień członków sekcji bokserskiej Ogniska.

Sprawa ta wydaje się bardzo zagmatwana.

Kto wygrał na loterji?

W trzecim dniu ciągnienia loterji główne wygrane padły na następujące numery:

Po 100.000 zł. 133710 154582.

10.000 zł. — 154

5.000 zł. — 171986.

2.000 zł. — 70455 156364.

Po 1.000 zł. — 38334 52140 98737 133048 153725.

Po 500 zł. — 11801 14520 179059.

Po 400 zł. — 17066 49645 66620 93598 94528 98714 99099 116648 144233 168906 175474.

Po 250 zł. — 16771 18149 47176 53934 56266 59663 61161 65584 74722 85852 88897 101508 104358 109383 117549 119984 133853 135155 141863 149281 151531 167652 167863 171442.

Po 200 zł. — 7300 10347 14345 15994 15136 24824 38414 41508 42886 44514 46508 48678 50439 52829 57447 62211 63963 64110 65219 69135 80945 83280 84656 110438 110601 111932 121312 121805 122109 126407 131447 131768 132320 132814 135739 136664 137823 147765 147745 149599 155720 169902 173109.

Ciągnienie popołudniowe.

50.000 zł. — 11588.

10.000 zł. — 117299 123085.

5.000 zł. — 30971.

Po 2.000 zł. — 52586 40181 56794.

Po 1.000 zł. — 92501 122364 56734 79701 128650.

Po 500 zł. — 37058 67338 108087 123449 158512 176228.

Po 400 zł. — 9936 15144 21330 21287 37962 44477 50283 63812 73239 82683 90609 91674 101410 114734 145289 154220 163205 163610 164752 168533.

Po 250 zł. — 28833 24887 34318 37212 49470 59039 69874 74210 70712 79266 94492 92492 94692 102500 103930 107181 110259 111363 115512 118670 135092 139327 147361 156106 162950 172111 172996.

Po 200 zł. — 827 2770 15199 19694 23642 28299 29279 29743 31191 40787 41535 47085 48175 48926 50855 53116 58542 58914 65196 71268 76861 87968 93187 93364 99087 101371 105302 115548 122988 127984 128897 137054 137321 138528 138816 140844 141915 153037 164211 169400 169594 171274 173477.

Książe Hohenlohe pod kolanami agentów.

Jak się skompromitował Scotland Yard.

Policja angielska, która ma opinję najlepszej policji świata przeżyła podczas wojny kompromitację, na wspomnienie której czerwienią się starzy agenci jeszcze dziś. Było to tak:

Gdy wśród państw, prowadzących wojnę zaczęły się chwiać i upadać jeden za drugim trony królewskie, wielu pomysłowych ludzi zrobiło sobie źródło niezłych zarobków z.... udawania książąt krwi, członków domu panującego w tem czy innem państwie. Największem powodzeniem cieszyła się monarchją Romanowych jako najegzotyczniejsza w Europie zachodniej...

Coraz częściej więc zjawiał się jakiś młodzieniec na bruku Londynu czy Paryża, który podawał się za wielkiego księcia Piotra, albo Mikołaja, albo nawet za księcia Karola, jeśli nie Huberta.

Trzeba wypadku, że książę Hohenlohe podróżując incognito zetknął się w jednej z restauracyj paryskich z jakimś oszustem, który podawał się za wielkiego księcia Mikołaja, brata zamordowanego przez bolszewików cara. Obaj bardzo sobie przypadli do gustu i postanowili razem udać się do Londynu, aby tam uzyskać audjencję na dworze króla Edwarda.

Rzecz prosta, że dwóch tak wysoko utytułowanych osobników nie uszło uwagi policji. Z Paryża wysłano za nimi telegram do Scotland Yardu: „Dwaj ludzie, z którym jeden napewno jest oszustem, a drugi prawdopodobnie — udali się do Londynu. Podają się za wielkich książąt, jeden używa nazwiska M. Defayol, drugi Kozłiecow".

Scotland Yard odrazu wydelegował dwóch agentów na spotkanie ich książęcych mości. Jednakże w drodze do Londynu książę Hohenlohe „wsypał" oszusta Kuzniecowa, który uderzył w pokorę i wyznał, że nie miał z czego żyć. Gdy Hohenlohe wraz ze swym towarzyszem wysiedli ze statku w Plymouth zostali obaj aresztowani i dostawieni do centrali policji śledczej na Scotland Yard w Londynie.

Tam zbadano obydwu. Kuźniecow powiedział, że jako żywo nigdy nie udawał żadnego arystokraty i przedstawił swoje dokumenty, które miał w zupełnym porządku. Gorzej natomiast było z dokumentami księcia Hohenloego. Nie miał żadnych.

Gdy zaś w pewnej chwili wyjął z kieszeni aparat, jakiego używają ludzie o złym słuchu — dwa agenci, sądząc, że to jest bomba rzucili się na niego jak dwa tygrysy i zwalili na ziemię. Dopiero gdy przydusili ks. Hohenloego kolanami okazało się, że to nie jest wcale bomba.

Sprawa się wyjaśniła, ale oparła się o bardzo wysokie instancje i w rezultacie skończyła się bardzo przykro dla Scotland Yardu. Dwóch agentów zdegradowano, ich szefa również, a całą sprawę zatuszowano i tylko dzięki pamiętnikom księcia Hohenlohe ujrzała ona światło dzienne

Popierajcie Polską Macierz Szkolną.

Giełda.

WARSZAWA (Pat). Waluty: Belgja 123,55 — 123,86 — 123,24. Berlin 213—214—212. Gdańsk 172,74—173,07—172,31. Holandja 357,90—358,80—357. Londyn 26,48—26,61—26,35 Nowy Jork 5,30—5,33—5,27. Kabel 5,30 3/8—5,33 3/8—5,27 3/8. Oslo 133,15—133,80—132,50. Paryż 34,92 — 35,01 — 34,83. Praga 22,13—22,18—22,08. Sztokholm 136,60—137,30—135,90. Szwajcarja 172,20—172,63—171,77. Włochy 45,30—45,42—45.18. — Tendencja nieco słabsza.

Akcje: Bank Polski 94. Cukier 29. Lilpop 10,10. — Przeważnie słabsza.

Papiery procentowe: Inwestycyjna serjyna 118. Konwersyjna 63,25. Dolarowa 71,50—71. Dolarówka 53,40 — 53,25 — 53,50. Stabilizacyjna 69—68—68,25. Listy ziemskie 49,50—48,75—49,25. — Tendencje słabsze.

Po zniżce papierów wartościowych—znaczna zwyżka.

W piątek na waszawskiej giełdzie papierów wartościowych — po paru dniach słabej tendencji — nastąpiła olbrzymia zwyżka papierów wartościowych. Dotychczasowa baissa spowodowana była sytuacją techniczną rynku. W chwili obecnej sytuacja ta zmieniła się, w związku z czem obserwujemy wzmocnienie się wszystkich papierów.

Poważna haussa na papiery polskie nastąpiła również na giełdzie w Nowym Jorku. Najwięcej zwyżkowała 7 proc. Stabilizacyjna, która poprzednio poniosła największe straty. W dniu 14-ym b.m. notowano następujące kursy zamknięcia (w nawiasie kurs z dnia 13 b.m.). 7 proc. Stabilizacyjna 114 i trzy czwarte (105), 8 proc. Dillonowska 83 i jedna czwarta (82 5/8), 6 proc. dolarowa 68 i trzy czwarte (66 i siedem ośmych), 7 proc. Warszawska 65 (63), 7 proc. Śląska 63 i jedna czwarta.

Meltonki

na mrozy i niepogody

12·-

art. 3057-900

znakomite a tanie skarpetki męskie:

„Stalowe" bardzo mocne Zł. 0.90
„Alaska" ciepłe - wełniane Zł. 1.50
„Sybirki" czysto wełniane Zł. 3.—

Naprawiamy wszelkie obuwie szybko solidnie- tanio.

Bata

„WYCIECZKA INŻYNIERÓW" do Palestyny, Syrji, Egiptu, Turcji, Grecji, Rumunji
Udział mogą brać wszyscy
18.XII 1934 — 15 I.-1935.
ORBIS Mickiewicza 20 tel 883.
3—r

WSZYSTKIE ZDROJE MINERALNE W DOMU
DAJĄ TABLETKI MUSUJĄCE GĄSECKIEGO
VICHY
KARLSBAD
KISSINGEN
EMS
WILDUNGEN
BILIN
I INNE.
ŻĄDAJCIE TABLETEK WÓD MINERALNYCH GĄSECKIEGO

HELIOS
DZIŚ 2-ga i ostatnia serja nieśmiertelnego arcydzieła WICTORA HUGO
Dziś początek o godzinie 2-ej
„NĘDZNICY"
„PARYŻ W OGNIU"
Początek o godz. 4-ej, ostat. o 10,15.
Wkrótce rewelacja złotowłosy genjalny śpiewak RYSZARD TAUBER w arcydziele „MARZENIE MIŁOŚCI".

PAN
Ostatnie 2 dni. Początek o godz. 2 ej
Dziś gigantyczny film największy z największych! Genjalna realizacja mistrza Eryka Chargacll
Melodje Cygańskie
CHARLES Boyer—Loretta Young, 5 gwiazd, 3000 aktorów, 2 lata pracy, 3000000 dolarów kosztów. Cygańskie pieśni, tańce i muzyka, których się nie zapomina Nad program: najlepsze dodatki i aktualja. Bilety honorowe nieważne Uprasza się o przybycie na początki seanów punkt. o 4, 6 8 i 10,15
«PETERSBURSKIE NOCE»
najbliższa rewelacja ekranu wileńskiego. Coś nowego.

Casino i Roxy
Dziś początek o godzinie 2 ej. FILM-CUD genjalnego reżysera W. S. VAN DYKE
„ESKIMO"

zapoznaje nas z najdziwniejszym „kodeksem moralnym" świata. — Najpiękniejszy film w dziejach kinematografji, który wzbudził podziw całego świata.
Eskimoscy bohaterowie Van Dyke, to najwięksi „aktorzy" świata. Seanse o godz 4, 6, 8 i 10,15 w w sobotę i niedzielę o godz 2. Bilety honor. bezwzgl. Nieważne.

REWJA
Balkon 25 gr. Król humoru i radości
Dla młodzieży dozwolone
Harold Lloyd w najweselszej i najdowcipniejszej komedji p. t.:
„Kinomanjak"
Nadprogram: Najnowszy Cowboyski film p. t.: «Ślady o świcie» W rol. gł. Kon Maynard oraz sprytny biały Tarzan.

Film nagrodzony złotym medalem Akademji Sztuki i Wiedzy to
LUDZIE W BIELI
Nowy — nigdy dotąd niespotykany temat, który poruszył świat.
W rol. gł. CLARK GABLE, MYRNA LOY. — Reż Ryszarda Bolesławskiego
Czy lekarz ma prawo do miłości. Czy wolno mu rozporządzać swoim czasem? Był najlepszym chirurgiem, lecz nie mógł uratować kobiety, którą kochał. — Wkrótce w kinie „ROXY"

Uwaga! tylko 70 gr.
KALENDARZ TERMINOWY BIURKOWY
na rok 1935
SOLIDNIE WYKONANY, WŁASN. NAKŁADU
oraz Agendy, kalendarze kieszonkowe, kartkowe, portfelowe, przekładane i t. p. —
poleca Władysław Borkowski
Wilno, Mickiewicza 5, tel. 372.
3—r

KRUPNIK bez gotowania i filtrowania sporządzisz przy pomocy zaprawy ziołowo-korzennej.
Flakon 1 zł. wystarcza na 1—3 litry wódki.
POLECA SKŁAD APTECZNY
Władysława Trubiłły
WILNO, LUDWISARSKA 12, (róg Tatarskiej).
Tamże wody kolońskie na wagę. 78 przecudnych zapachów.

HEMOROIDY!
PRZY CIERPIENIACH HEMOROIDALNYCH (BÓLACH, SWĘDZENIU, PIECZENIU I KRWAWIENIU) STOSUJE SIĘ
ORYGINALNE CZOPKI „VARICOL" GĄSECKIEGO
PRZY ZEWNĘTRZNYCH GUZACH HEMOROIDALNYCH STOSUJE SIĘ MAŚĆ „VARICOL" (B. POPOWSKIEGO)

ORYGINALNE PROSZKI MIGRENO-NERVOSIN R.M.S.W. Nr 1599. Z FABR. z KOGUTKIEM SĄ ŚRODKIEM KOJĄCYM BÓLE ZASTOSOWANIE: BÓLE GŁOWY, MIGRENA, NEWRALGJA, BÓLE ZĘBÓW, GRYPA, PRZEZIĘBIENIA, BÓLE ARTRETYCZNE, STAWOWE, KOSTNE I T. P.
ŻĄDAJCIE W APTEKACH PROSZKÓW Z ZN. FABR. KOGUTKIEM W ORYGINALNEM OPAKOWANIU PO 5 PROSZKÓW W PUDEŁKU

Wycieczki do BERLINA zł. 88 od 2—7 grudnia
do PARYŻA zł. 315 od 28.XI—6 XII.
zapisy w ORBISIE Mickiewicza 20 tel. 8 83
Śpieszcie z zapisami ilość miejsc ograniczona
—3r

Koncesjonowane przez Ministerstwo W. R. i O. P. Kursy kroju, szycia, robót ręcznych i modelowania
S. Stefanowiczówny
WIELKA 56 M. 3,
przyjmują zapisy uczenic codziennie w godz. wieczorowych. — Lekcje kroju dla dorosłych.

Maturyczne i Dokształcające Kursy
„WIEDZA"
KRAKÓW, ul. Bronisława Pierackiego 14/I.
przygotowują na lekcjach zbiorowych w Krakowie, oraz w drodze korespondencji, zapomocą przystępnie i wyczerpująco opracowanych skryptów, programów i miesięcznych tematów, do:
1. egzaminu dojrzałości gimn.
2. egzaminu z 6-ciu klas gimn.
3. w zakresie 4-ch klas gimn.
4. egzaminu z 7-miu klas szkoły powszechnej.
UWAGA: Uczniowie kursów korespond. otrzymują co miesiąc oprocz materjału naukowego, tematy z 6-ciu głównych przedmiotów do opracowania. Nadto obowiązkowe kollokwja (egzaminy) badają 3 razy w ciągu roku szkolnego postępy uczniów.
Wykładają wybitne siły fachowe.
Opłaty b. niskie. Prospekty darmo.

POSEZONOWA DWUTYGODNIOWA
7-XI WYPRZEDAŻ OBUWIA 22-XI
w firmie
P. Białomiejski
ZAMKOWA 7.
Ceny niskie. Trwałość znana.

Poszukuję rutynowaną ochmistrzynię
na wieś od zaraz. Dobre referencje wymagane. Jagiellońska 8 — 21 od 17 do 19-ej.

Mieszkania i pokoje

4-ro POKOJOWEGO mieszkania w śródmieściu poszukuję (wygody konieczne) nie wyżej 2-go piętra. Oferty z podaniem ceny kierować do „Dzien. Wil." sub „165". 165—1

POKÓJ (1 lub 2) jasny, ciepły, frontowy, odnowiony, ładnie umeblowany, w centrum miasta, z wygodami — tanio do wynajęcia zaraz lub później solidnej, inteligentnej osobie. Śniadeckich 1, m. 11, od godz. 13-ej. 152—1

Mieszkanie
3-pokojowe do wynajęcia od zaraz Młynowa 5/7 wskaże dozorca. 161—1

POSZUKUJĘ jasnego pokoju za lekcje muzyki. Oferty proszę składać w Administr. „Dz. Wil." pod „Muzyka".

Mieszkanie
5 lub 6-cio pokojowe potrzebne od zaraz (wszelkie wygody) Oferty do Administracji „Dzien. Wil." dla „Warszawianina" składać do dnia 25. XI. rb. 216—1

Mieszkanie
do wynajęcia 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, słoneczne z balkonem i ze wszelkiemi wygodami. Dobroczynny 2-a u dozorcy.

MIESZKANIE 4 pokoje, wanna z wygodami, w centrum miasta przy pięknym ogródku, suche, słoneczne do wynajęcia od zaraz 5-to Michalski 12 od godz. 12—3 Wskaże dozorca. 157

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje luksusowe z osobnem wejściem dla samotnego(ej) T. Zana 7. 162

ELEGANCKO odremontowane mieszkanie 5-pokojowe ze wszelkiemi wygodami, suche, słoneczne, z ogródkiem, do wynajęcia przy ul. Artyleryjskiej 8. Informacje: Garbarska 1—25.

Mieszkanie
do wynajęcia, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, słoneczne, z wodą, przy ul. Wileńskiej 25. Wiadomość tamże, m. 9. 166—0

DO WYNAJĘCIA pokój frontowy i pokój na salce (z meblami lub bez) w inteligentnej rodzinie, dla samotnego pana lub pani. Dom osobniak, skanalizowany, używalność wanny. Słowackiego 26 m. 1. 160—1

Do wynajęcia
5-pokojowe mieszkanie z wygodami ul. Jagiellońska 7. Dozorca wskaże. 155—1

PRACA.

KRAWIEC czeladnik z długoletnią praktyką, sztukowiec męski, poszukuje pracy w mieście, zgodzi się na wyjazd. Zgłoszenia proszę kierować do Admin. „Dz. Wil." pod „Sztukowiec". 191—2

Ogrodnik
inteligentny z cenzusem poszukuje pracy Posiada dobre referencje. — Styczniowa 8 m. 14. 188

Kupno i sprzedaż

SANKI parokonne wyjazdowe do sprzedania. Szeptyckiego 5, tel. 1301. 149—2

Maszynę
do pisania kupię (małą), tylko niedrogo. Oferty z podaniem cen kierować do Administracji pod „Biuro". 218—2

2 Palmy
dekoracyjne kupię. Adresy zostawić w Redakcji dla „M. H." 219—1

Psa złego
(wilka) na wieś kupię. Adres zostawić w Adm. „Dz. W." dla „Ziemianina". 264—1

OKAZYJNIE do sprzedania: pianino firmy „Offenbacher", lustro (tremo) i biurko z szufladami. Informacje: ul. Mickiewicza d. 22-e m. 3. 171—2

MAJĄTECZEK, 126 ha. dobrej ziemi, zagospodarowany, położony w najpiękniejszej okolicy Wilna sprzedam przy wpłacie 35.000. Zgłoszenia do Adm. „Dzien. Wil." pod „35.000".

RÓŻNE.

ZNANY STROICIEL FORTEPIANÓW A. PACEWSKI przeprowadził się z ul. Ostrobramskiej na UL. PORTOWĄ 10. Przyjmuje odnowienie, reperacje oraz systematyczne strojenie fortepjanów, pianin i innych muzycznych instrumentów. 175—0

Spólnika
do sklepu przyjmie firma przedwojenna. Adres w Administr. „Dz. Wil." 182—2

OCHMISTRZYNI zna się dobrze na kuchni i mleczarstwie, praktyczna i pilna, poszukuje posady. Wymagania skromne. Nieświeska 13—8, od 12 do 4 pp. 156

SUKNIE podług ostatnich modeli. Zwierzyniec, Sosnowa 9-A m. 4. —5

SŁUŻĄCA do wszystkiego ze świadectwami potrzebna. Objazdowa 6 spytać u dozorcy. 153

OD 100 zł. DO 500 zł. za POSADĘ RZĄDCY EKONOMA ROLNEGO na ordynarję. Kwalifikacja, świadectwa długoletniej praktyki oraz referencje znanych osób posiadam. DYSKRECJA ZAPEWNIONA. Zgłoszenia do Adm. „Dz. W." pod „Wzorowy rolnik". 163—2

Potrzebna służąca
do 2-ga osób z b. dobrem, samodzielnem gotowaniem i froterowaniem podłóg, bez prania. Zdrowa i uczciwa, od 25 do 35 lat. Dobre rekomendacje konieczne. Zgłaszać się: Zakretowa 11—1.

LUDWIKA KNAPIKA sklep wędlin z masarnią całkowicie urządzoną i mieszkaniem przy ul. Wileńskiej 27 — zostanie wydzierżawiony na dogodnych warunkach z dniem 1. I. 1935 r. Porozumieć się na miejscu. 165—0

Sklep
do wynajęcia po byłej piekarni i cukierni przy ul. Wileńskiej 25. Wiadomość tamże, m. 9. 166—0

SEKCJA MŁODYCH Stronnictwa Narodowego uprzejmie prosi o łaskawe zgłoszenia jakiejkolwiek pracy lub zatrudnienia, chociażby czasowego w Wilnie i na prowincji dla bezrobotnych swych członków. — Zgłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego".

Stolarz
przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres stolarstwa jak również reperacje i opakowanie mebli. — Wykonanie solidne, ceny niskie. ul. Mickiewicza 24 m. 17. J. Chmielewski. 812

LEKARZE.

D-r N. Umiastowski
choroby płuc
przeprowadził się na ul. 3-go Maja № 1 m. 5
tel. 393

Wydawca: ALEKSANDER ZWIERZYŃSKI. Drukarnia A. Zwierzyńskiego, Wilno, Mostowa Nr. 1. Odpowiedzialny Redaktor STANISŁAW JAKITOWICZ.